

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi



III ZGROMADZENIE OPZZ ZAKOŃCZYŁO OBRADY

„POSTAWIĆ RZECZY I SPRAWY Z GŁOWY NA NOGI”

W sobotę i niedzielę w łódzkiej Hall Sportowej toczyły się obrady III Zgromadzenia Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Bez mała 1400 delegatów podjęło próbę oceny działalności odrodzonych związków zawodowych, zwłaszcza w okresie dwóch ostatnich lat, które minęły od kongresu, określono również działania związków na najbliższe lata.

zawodowe stanowią rzeczywiste zagrożenie dla władzy słabej i nieudolnej.

W nadchodzącym okresie OPZZ zamierza doprowadzić do zawarcia umowy społecznej z rządem, oraz do zmiany ustawy o układach zbiorowych. Obecna ustawa nie wytrzymała próby czasu: tylko związek zawodowy drukarzy zdołał w oparciu o jej przepisy zawrzeć układ zbiorowy. Należy również doprowadzić do przyjęcia ustawy o emeryturach i rentach. Sprawa ta dotyczy 6 mln ludzi, którym inflacja mocno daje się we znaki. Jako pełną trzeba traktować zmianę ustawy o związkach zawodowych, szczególnie w tej części, która dotyczy akcji protestacyjnych.

Alfred Miodowicz ustosunkowuje się do sprawy kształtów związków zawodowych. — Związki

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

PARLAMENTARNE KBWE W WARSZAWIE

WSPÓLNE WYCZUCIE RYTMU CZASU

W siedzibie Sejmu obradowała 26 i 27 bm konferencja przewodniczących parlamentów Europy, USA i Kanady. Było to wydarzenie nie mające precedensu. Tym istotniejsze, że stanowiło spotkanie reprezentantów sił, które są mandatariuszami suwerenności narodowej.

kiej Izby Deputowanych Nilde Joit. stwierdziła zwięźle: znak czasu.

Zwrócił na to uwagę Wojciech Jaruzelski w swym wystąpieniu do uczestników konferencji. Im bliższa będzie współpraca parlamentarzystów i sił politycznych w nich reprezentowanych — powiedział — tym lepiej dla wszystkich narodów Europy. Już sam fakt, że do takiego spotkania w ogóle doszło, ma wymiar historycznego precedensu 13 lat po spotkaniu w Helsinkach znowu odżywa to, czemu nadano uzasadnione miano „nowego myślenia europejskiego”.

spojrzeniem samych uczestników konferencji. Wiatr otwarcia i dialogu wieje nad Europą i otworzył bramę naszego spotkania — powiedział Louis Jung, przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy. Przewodnicząca wio-

Idea i urzeczywistnienie tej konferencji związały się na trwałe ze stolicą Polski. Warszawa — oświadczył przewodniczący drugiej izby Stanów Generalnych Holandii Dirk Dolman — może stać się dla przewodniczących parlamentów tym.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

M. F. Rakowski zakończył wizytę w Austrii

Sobota była ostatnim dniem oficjalnej wizyty prezesa Rady Ministrów PRL Mieczysława F. Rakowskiego w Austrii.

W ostatnim dniu pobytu w Wiedniu premier odwiedził byłego kanclerza federalnego Austrii, 77-letniego Brunona Kreiskiego oraz

przyjął przewodniczącego Komunistycznej Partii Austrii — Franza Mühringera którego zapoznał z reformatorskimi zamiarzeniami polskiego kierownictwa partyjnego. W godzinach popołudniowych zęgnany przez kanclerza Vranitzky'ego, członków jego gabinetu oraz przedstawicieli polskich placówek dyplomatycznych premier Rakowski wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Wiedeń udając się samolotem do Warszawy.

Powracający do kraju po złożeniu kilkudniowej wizyty w republice Austrii, prezes Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski przeprowadził 26 bm. na warszawskim lotnisku rozmowę z udającą się do RFN przewodniczącą Bundestagu Rita Suessmuth która uczestniczyła w warszawskiej konferencji przewodniczących parlamentów Europy USA i Kanady. Dokonano wymiany poglądów na temat obecnego stanu stosunków między Polską i RFN oraz perspektyw w tej dziedzinie.

„KRÓTKI FILM O ZABIJANIU” LAUREATEM „EUROPEJSKIEGO OSCARA”



Nr. 1: angielski aktor Ben Kingsley wręcza Kieślowskiemu statuetkę „Felixsa”.

„Niebo nad Berlinem”, nagrodę za najlepszy scenariusz — Louis Malle za „Do widzenia, dzieci” (Francja) jako najlepszego aktora wyróżniono Maxa von Sydowa za rolę w duńskim filmie „Pelle zdobycza” a za najlepszą aktorkę uznano Hiszpankę Carmen Maura grającą w filmie „Kobiety na krawędzi załamania nerwowego”.

W Armenii i Azerbejdżanie Kolejne ofiary starć etnicznych

Nadal bardzo napięta jest sytuacja w Armenii i Azerbejdżanie, gdzie w ostatnich dniach doszło do kolejnych zamieszek i starć na tle etnicznym. W kilku miastach regionów wprowadzono stan wyjątkowy. Obowiązuje godzina milicyjna. Ulice patrolowane są przez oddziały wojsk wewnętrznych.

Największe napięcie występuje w stolicach Armenii i Azerbejdżanu — Erewanie i Baku, a także w Stepanakercie (stolica nazorno-karabachskiego obwodu autonomicznego) i w rejon-

ie agdamskim w Azerbejdżanie, gdzie strąki sparaliżowały przemyśl.

Przedstawiciel wojsk wewnętrznych, generał-major W. Omietzenko poinformował w rozmowie z dziennikarzem „Krasnej Zwiezdy”, że zatrzymano 150 osób. Konfiskuje się broń palną. Stwierdzono ponad 70 prób zorganizowania pogromów w domach i mieszkaniach należących do ludności ormiańskiej.

Do najpoważniejszych incydentów doszło w Kirowabadzie, gdzie elementy chuligańskie w miniony wtorek otoczyli siedzibę komitetu miejskiego partii. Wzwaną na pomoc oddziały wojskowe przywróciły porządek. Podczas akcji żołnierze zostali oburzeni kamieniami. W pewnym momencie ktoś z tłumu rzucił granat. W wyniku eksplozji zginęło 3 żołnierzy, a kilku zostało rannych. Rozruchy w Kirow-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący OPZZ — Alfred Miodowicz. W swym wystąpieniu stwierdził, że w okresie minionych 5 lat związki zawodowe skupione w OPZZ okrzykiem skłaniając 7-milionową rzeszę członków. Związki nie mogą poprzestać na tym co dotychczas osiągnęły, stają bowiem przed nimi nowe problemy. „Ugruntowuje się w społeczeństwie przekonanie — mówił przewodniczący — że za złotówki jest praca, a towar dostępny za dolary. Czy pralka i telewizor kolorowy są nawet firanka są towarami luksusowymi?”

Związki zawodowe muszą być opóźnieniem wobec biurokratycznego sprawowania władzy, wobec sił hamujących demokratyczne przemiany, wobec nieudolnego kierowania gospodarką.

Nawiązując do wysuniętej przez rząd premiera Rakowskiego koncepcji uzdrowienia gospodarki A. Miodowicz stwierdził, że „związkowcom odpowiada filozofia stawiania rzeczy i spraw z głowy na nogi”. Związki zawodowe przestrzegają jednak rząd, aby przy-

śmiałych działaniach nie zapominał o ludziach. Związki mogą nie bronić likwidowanych przedsiębiorstw, ale będą z całą determinacją bronić zatrudnionych w nich ludzi. „Silne związki zawodowe nie przekazują władzy, która ma oparcie społeczne — stwierdził — przewodniczący. — Związki



Fot.: A. WACH



„Requiem Polskie” to nie plakat polityczny

MÓWI KRZYSZTOF PENDERECKI

Dzisiaj i jutro w kościele ewangelickim — „Requiem Polskie”. Dzieło przygotowane przez orkiestrę i chór: PL oraz Filharmonii Narodowej naprowadził sam kompozytor — Krzysztof Penderecki. Podczas wczorajszej konferencji prasowej artysta wspominał swoje pierwsze kontakty z Łodzią — w latach pięćdziesiątych kiedy to pisał muzykę dla teatrów lalekowych. Trudno nie odnotować i tej refleksji: „Łódź była wtedy o wiele ładniejsza, mniej odrapana. Na jej przykładzie widać degradację miast polskich”.

Rozmowa o muzyce koncentrowała się na „Requiem” i teatrze operowym. — Kiedy udzielał pan wywiadu „DL”, zbiłała się sfitagarka premiera tego szczególnego dzieła. Jakie emocje budzi ono w panu dzisiaj? — Najpierw była „Lacrimosa” pisana na odsłonięcie pomnika w Gdańsku. Po kilku miesiącach na wiadomość o śmierci kardynała Wyszyńskiego — w ciągu 3 godzin — napisałem „Agnus Dei” — chcia-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

SPORT

- * J. Urbanska zdobyła złoty medal na ME!
* Czworfinały Pucharu Polski zakończył piłkarski sezon
* Koszykarki Wióknarza nie zwalniają tempa
* Przegrane Wilamy i ŁKS w ekstraklasie siatkówki
(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)



Wygrana z AZS Koszalin wzbogaciła pierwszoligowe konto koszykarek ŁKS. Jak zdobyły kolejne punkty, zastanawiają się szklenskiowcy zespołu z al. Unii. Fot.: A. WACH



PAPUGA ŚWIADKIEM W SĄDZIE

Papuga o imieniu Koka wszedł do historii włoskiego sądownictwa jako pierwszy przedstawiciel pierzastych, którego „zeznanie” zdecydowało o wyniku rozprawy sądowej. Sąd w Weronie zmuszony był bowiem powołać na świadka i zaszęgnąć „opinię” egzotycznego ptaka w sprawie dotyczącej kradzieży.

Od mieszkanki Werony wpłynął do sądu pozew przedwko ulicznemu sprzedawcy, który oskarżony został o kradzież pa-

puget, tejez właśnie Koki. Sędzia — po wysłuchaniu stron — zdecydował, że należy „przesłuchać głównego świadka”. Papuga, gdy tylko otworzono klatkę, wyfrunęła z niej i usiadła na ramieniu swojej pani. W tej sytuacji sąd nie miał wątpliwości, kto jest prawowitym właścicielem ptaka.

LOKUM LINOSKOCZKA

Mieszkaniec Lyonu, niegdyś linoskoczek, uznał chodzenie po ziemi za zajęcie mało atrakcyjne. Jak przystało na byłego akrobata zdecydował się na spędzenie wolnego czasu w przestworzach. Przez rzekę Rodanu przerzucił 500-metrową linę stalową i przymocował do niej (również na stalowej linie), na wysokości 24 m, domek o wadze jednej tony.

W mieszkaniu znajdują się — jak twierdzi właściciel — wszelkie wygody: sygnalizacja, kuchnia, elektryczność, wanna. Jedyny kłopot polega na tym, że goście

mogą odwiedzać go pojedynczo, sadowiac się na jedynym krześle podwieszonym do stalowej liny.

KLUB ZIECIOŹ

W bułgarskiej wiosce Sudina 118 żonatych mężczyzn założyło klub zięciów. Głównym zadaniem klubu jest wymiana doświadczeń między jego członkami, dotyczących odwiecznego problemu żonatych mężczyzn — wyrozumiałości dla teściowych.

MODA NA TCHÓRZE

W Nowym Jorku i innych dużych miastach amerykańskich coraz modniejszymi zwierzętami domowymi stają się tchórze, które zaczynają konkurować z kotami i psami.

W stanie Kalifornia jest już ok. 1000 osób, które trzymają w mieszkaniach te zwierzęta.

Opr. M. G.

GO DZIEN NIESIE

W 333 dniu roku słońce weszło o godz. 7.18, zajdzie zaś o 15.33.

Imieniny obchodzą

Lesław, Blanka, Zdzisław, Grzegorz, Jakub, Tristan

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu i śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna w dzień 1 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,3 hPa (747,3 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1918 — Dekret o powołaniu polskiej marynarki wojennej. 1943 — Konferencja przedstawicieli ZSRR, USA i Anglii w Teheranie.

1942 — Zg. M. Nowotko, działacz ruchu robotniczego, i sekretarz KC PPR.

1820 — Ur. F. Engels, współtwórca socjalizmu naukowego.

Taka sobie myśl

Zdolność spokojnej rozważyć to początek wszelkiej mądrości.

Uśmiechnij się



— Och panie doktorze, ogromnie się boję wszystkiego co tknie!

Start radziecko-francuskiej załogi kosmicznej

DRUGIE SPOTKANIE GORBACZOW - MITTERRAND

W sobotę prezydent Francji Francois Mitterrand, przebywający z wizytą roboczą w Związku Radzieckim, spotkał się po raz drugi z Michaiłem Gorbaczowem, a następnie udał się na kosmodrom Bajkonur, by obserwować o godz. 16.49 start pojazdu kosmicznego „Sojuz TM-7” z załogą radziecko-francuską. W locie bierze udział francuski kosmonauta Jean-Loup Chrétien. Prezydentowi Mitterrandowi towarzyszył radziecki minister spraw zagranicznych Eduard Szewardnadze.

Podczas rozmowy M. Gorbaczow i F. Mitterrand podsumowano wyniki dyskusji, która rozpoczęła się 25 listopada w czasie spotkania w cztery osoby, a następnie była kontynuowana w czasie rozmów obu delegacji oraz na hoteifaj-

nym obiedzie. Obie strony wyraziły głębokie zadowolenie z widocznego zgodności stanowisk w wielu sprawach, a także zadowolenie z dyskusji o sprawach międzynarodowych i konkretnych zagadnieniach stosunków dwustronnych.

Prezydent Francois Mitterrand zakończył w sobotę oficjalną wizytę w ZSRR i późnym wieczorem udał się w drogę powrotną do Francji.

J. Arafat nie otrzyma wizy do USA

Departament Stanu USA odrzucił w sobotę wniosek przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasera Arafata o przyznanie wizy amerykańskiej, która pozwoliłaby mu na wzięcie udziału w dorocznej debacie Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, poświęconej problemowi Palestyny.

Departament Stanu stwierdził, że w wydanym w sobotę oświadczeniu, że USA zastrzegły sobie prawo do odmawiania praw do wizy, osobom stwarzającym zagrożenie dla ich bezpieczeństwa, zaś Arafata jako przewodniczącego OWP uważają za odpowiedzialnego za akcje określone mianem „terrorystycznych”, których ofiarami padli obywatele amerykańscy.

Starcia etniczne

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) wabadzie trwały przez całą noc. W

różnych rejonach miasta próbowano podpalać domy i samochody. Do poważnych starć doszło też w Nachieczwanu — stolicy Nachieczwańskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, zamieszkałej głównie przez Azerbejdżan. Ekstremiści uszkodziли tam budynek komitetu obwodowego partii. Podpalono autobusy i inne pojazdy.

UTWÓR POŚWIĘCONY PAMIĘCI OFIAR STALINIZMU

W Moskwie, w sali im. P. Czajkowskiego, odbyło się prawykonywanie „Requiem” Wiczesława Artiomowa, dzieła poświęconego pamięci ofiar stalinizmu. Utwór wykonała akademicka orkiestra symfoniczna filharmonii moskiewskiej pod dyrykcją Dmitrija Kitajenki. Koncert poprzedziło wystąpienie znanego radzieckiego poety Jewgienija Jentuzenki. Na sali obecne były rodziny ofiar, wybitni twórcy radzieccy, przedstawiciele świata kultury.

Rządowe autopoprawki wpłynęły do Sejmu

Do Sejmu wpłynęły rządowe propozycje zmian do dwóch projektów ustaw, o których było głośno w ostatnich miesiącach, a dotyczących podejmowania działalności

gospodarczej oraz działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych. Jak wiadomo, projekty te — w swej pierwotnej postaci — spotkały się z publiczną, w tym i poselską krytyką. Obecne rządowe propozycje noszą postać: autopoprawek do pierwszego z obu projektów (zakres autopoprawek sygnalizuje choćby to, że liczą 20 stron) i poprawek (31 stron) do drugiego projektu w brzmieniu nadanym mu przez sejmowe komisje. Proponowana w tym drugim wypadku przez rząd preambula mówi o stworzeniu stabilnych warunków do dalszego rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy kapitałowej pomiędzy podmiotami krajowymi i zagranicznymi oraz zagwarantowaniu tym ostatnim ochrony własności, dochodów i praw.

KRONIKA WYPADKÓW

- SOBOTA**
- Godz. 7.55. — Konstanczów, ul. Łaska. Od wstępu kierowanej przez Adama W. odcinała się przepiękna i potrafiła na chodniku Stefania A. i Wandę Z. Obie doznały obrażeń ciała.
- Godz. 8.30. — Zachódia — Próchnika, Eugeniusz G. wszedł nagle na jezdnię i wpadł pod fiata 126 p. Ze złamaniami nogi i wstrząśnieniem mózgu przebywa w szpitalu.
- Godz. 13.35. — Na skrzyżowaniu Wojska Polskiego i Spornej wszedł nagle Kazimierz K. i wpadł na fiata. Doznał urazu głowy.
- Godz. 16.30. — Na ul. Malowniczkiej 40 samochód potrącił Władysława B., który doznał złamania podudzia. WRD WUSW ul. W. Bytomskiej 60 tel. 57-12-62 poszukiwano świadków oraz czerwonego samochodu — uszkodzonym przedem i wybita przednia szyba.
- Godz. 19.05. — Bukowiec. Nieznajemy Jerzy K. wpadł na syrenę. Z urazem głowy przebywa w szpitalu.
- Godz. 21.30. — Na ul. Zeromskiego nieznajemy Bogumił D. wszedł na jezdnię przy czerwonym świetle i wpadł na poloneza. Doznał urazu głowy.

MITYNG W KOŚCIELE ŚW. BRYGIDY

Podczas niedzielnej mszy 27 bm. w kościele św. Brygidy w Gdańsku zabrał głos ks. Henryk Jankowski, — który jak zwykle — nie ograniczył się w kazaniu do treści religijnych. Socjalizm — jak powiedział — jest zlepek gnijących doktryn, które są teraz autentycznym, politycznym trupem. Wezwał do działań, które uwolnią Polskę z zależności gospodarczej od granicznych z nią państw.

Po mszy na dziedzińcu kościoła odbył się typowy miting polityczny z udziałem ok. 2000 osób, podczas którego, z zebranymi rozmawiał Lech Wałęsa. Odpowiadając na jedno z pytań, dał wypowiedzieć w stylu radomskim: „Czas wymaga potargania się na przyszłość”. „Ten ustrój nie ma przyszłości”. Zapytany o spotkanie z Alfredem Miodowiczem zarządcą przewodniczącemu OPZZ, powiedział: „Chęć fałszowania polskiej rzeczywistości, sprzedaż interesów robotniczych, a trwające zgromadzenie OPZZ naz-

MITYNG W KOŚCIELE ŚW. BRYGIDY

wał cyrklem, nie reprezentującym nikogo. Zarzucił A. Miodowiczowi chęć znieszczenia — przy pomocy środków technicznych — ewentualnej dyskusji w TV. L. Wałęsa sugerował, że Miodowicz kłamie i boi się otwartej wymiany opinii. Oświadczył też, że podczas ewentualnej rozmowy w telewizji nie będzie dyskutował o roli związków zawodowych w Polsce, a wyłącznie skorzysta z okazji, by zaprezentować racje „Solidarności” do tej ponownej rejestracji.

W końcowej części wiecu udział wzięli przewodniczący Senatu Włoch Giovanni Spadolini, przebywający w Polsce z okazji konferencji przewodniczących parlamentów Europy, USA i Kanady. Mimo zachęty ze strony zgromadzonych do zabrania głosu z oferty nie skorzystał. W czasie tego mitingu wzniesiono okrzyki: „Wolność dla Polski”. „Przeciz komuną”. „Komuniści na stosy”. „Italia pomóż nam odzyskać wolność”.

Giełda samochodowa

Lubelski autobazar uchodzi za jeden z najdroższych w kraju. Czy tak jest faktycznie możemy się przekonać odwiedzając wczoraj giełdę w Lublinie.

Dojazd od strony Łodzi w ten rejon miasta jest dość skomplikowany. Trzyna kierować się na Przemysły, Białgoraj i Białystok. Po przejechaniu praktycznie całego Lublina docieramy na ulicę Zembrzycką, przy której w każde niedzielne przedpołudnie odbywa się handel.

Lubelska giełda wędrowała kilkakrotnie w różne rejon miasta. Tym razem wjechała na torze kartingowym za 1000 zł organizator (Polski Związek Motorowy) pozwala wystawić pojazd, 100 zł kosztuje wstęp dla kibica. Zwykle na

taniejszym autobazarze wystawianych jest około 400-700 samochodów osobowych i ciężarowych. Na miejscu działa kilka biur pośrednictwa sprzedaży.

Poza pojazdami na giełdzie w Lublinie można kupić sporo części samochodowych. Przeważają rzeczy stare. Bardzo dużo opon, felg (w Lublinie produkowane) oraz siedzenia kompletne silniki itp.

Oferta pojazdów dość urozmaicona aczkolwiek bez rewelacji. Najwięcej wozów krajowych, sporo skód i lad. Z marek zachodnich dostarczęm kilka mercedesów, audi i fiatów.

Ceny na dość niskim poziomie. Sporo ofert za dewizy. Na lubelską giełdę zjeżdżają głównie posiadacze samochodów z ościennych województw. Ale zdarzają się rów-

nież wozy z Warszawy. Centralne rejonu kraju reprezentowały wczoraj: fiat 126p ze Skierniewickiego i trabant z Kaliskiego.

Oto niektóre ceny wywoławcze:

fiat 126p (1980): 1.1, 1.2, 1981: 1.3, 1.35, 1.4, 1982: 1.45, 1.5, 1.6, 1983: 1.55, 1.7, 1984: 1.8, 1986: 1.9, 1.95, 2.2, 1987: 2.4, 2.6, 2.65, 2.7, 1988: 2.85, 2.9, 3, 3.5, FSO 1500 — 1980: 2.4, 2.5, 1981: 2.6, 2.9, 1982: 2.8, 1983: 2.75, 2.8, 3.0, 1985: 3.9, 1986: 4.5, 1987: 5.5, 5.7, 1988: 6.7, 6.9, 7.1; polonez — 1980: 3.2, 3.5, 1981: 3.3, 1982: 3.7, 4.3, 1983: 4.4, 4.6, 1984: 4.2, 4.8, 5.3, 1985: 5.7, 1986: 5.6, 6.1, 6.2, 6.8, 1987: 7.2, 1988: 8.8, 8.9, 9.2, 10.6.

R. PERCZAK

WSPÓLNE WYCZUCIE RYTMU CZASU

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

czym dla głów państw są Helsink. Poza wszystkim innym, trafiło to w sens warszawskiej konferencji. Była to w istocie parlamentarna KBWE. Świadcza o tym główne tematy konferencji: parlamentaryzm i demokracja, współpraca w imię przyszłości Europy.

Otwierając konferencję marszałek Malinowski postawił kluczowe pytanie: Czy podział Europy na konkurencyjne — a nie współdziałające — systemy integracyjne jest pomysłem czy nie? Czy można wyobrazić sobie i taki sposób integrowania się państw Wschodu i Zachodu, który by przybliżył a nie oddalał wizję Europy — ojczyzny wszystkich narodów niezależnie od kulturowych i ustrojowych różnic? Co mogłyby tu zdziałać parlamenty?

Mysł przewodnią warszawskiego spotkania marszałek tak ujął: śmiała, a jednocześnie pełna poczucia odpowiedzialności, spojrzenie na przyszłość Europy. Podjęcie jej głównych problemów, których rozwiązanie jest możliwe jedynie w drodze współpracy, bez względu na dzielące obecnie podziały. Współpraca ta — powiedział — powinna prowadzić do umocnienia wspólnych wartości i zasad — przy poszanowaniu odrębności i różnic. W przeszłości odchodził model państw kierujących się nade wszystko egoizmem narodowym.

Oto wysunięte przez marszałka propozycje i sugestie: aby młodzi parlamentarzyści spotkali się w 1989 r. w Warszawie w 50 rocznicę wybuchu II wojny światowej; aby doprowadzić do realizacji propozycji M. Gorbaczowa powołania w Warszawie centrum budowy współpracy i zaufania w Europie; aby ustawodawcy tworzyli warunki regulacji prawnych unifikujących Europę w dziedzinach ważnych dla ludzi, dążyli do poprawy stanu współpracy gospodarczej i konsekwentnego stosowania zasady swobodnej wymiany doświadczeń, licencji i technologii służących ochronie środowiska naturalnego, a także rozwinęli powołanie Europejskiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Europejskiej Rady Ochrony Środowiska; by — wreszcie — nadali odpowiednią rangę rozwojowi stosunków kulturalnych opartych na zasadach wzajemnego zrozumienia, tolerancji i zbliżenia.

Europa, potrzeba jej jedności — to temat, który dominował na konferencji, choć różnice w podejściu były widoczne, co jest naturalne. Europa od Atlantyku po Ural jest wielkim starym domem, który potrzebuje porządnego zwietrzenia — powiedział przewodniczący Rady Deputowanych z Luksemburga Leon Bollendorf — należałoby otworzyć na oścież wszystkie okna.

Przewodniczący duńskiego Folketingu Svend Jakobsen stwierdził, że w jego kraju ludzie wiedzą, co to znaczy znajdować się na jednym z skrzyżowań dróg w Europie. Dlatego Dania poczuwa się do obowiązku przyczynienia się do swobodnego przepływu myśli przez granice.

Dla Giovanniego Spadoliego, przewodniczącego włoskiego Senatu, jest ważne właśnie to, by Europa odzyskiwała poczucie wspólnoty. Parlamenty — powiedział — powinny naciskać na rządy w swych krajach, aby rokowania wiedeńskie weszły w końcową fazę.

Również przewodnicząca Bundestagu Rita Suessmuth zaznaczyła, że dawne podziały w Europie i konfrontacje są zastępowane przez dialog podkreślając, że kształtowanie wzajemnego zaufania to nie jest tylko zadanie dla rządów. Współpraca w Europie wymaga nieograniczonego poparcia parlamentarzystów. Ujął to krótko przewodniczący Senatu Hiszpanii Jose Federico de Carvajal: jeśli mamy stworzyć Europę dla Europejczyków — to musimy się wzajemnie zbliżyć.

Wojciech Jaruzelski przemawiając na początku drugiego dnia konferencji podkreślił m.in., że bardziej efektywnie niż dotychczas powinna działać Europejska Komisja Gospodarcza ONZ. Powitaliby-

my z uznaniem możliwości rozszerzenia rady europejskiej, gdyby zastosowała formułę państw stowarzyszonych czy też państw-obszaru. Reale wydaje się utworzenie europejskiej rady ekologicznej, która mogłaby współpracować z odpowiednimi agendami systemu ONZ. Pragnę też przypomnieć naszą propozycję zniesienia sztucznych barier dla przepływu technologii służących ochronie środowiska.

W Jaruzelski wskazał na trzy sfery, w których radykalnego postępu można dokonać już dziś. Po pierwsze, rysuje się realna tym razem szansa rzeczywistej redukcji zbrojeń.

„Po drugie, w realizacji postanowień tzw. II koszyka KBWE nie możemy, niestety, odpolować postępu. Bariery w obiegu towarów, technologii, licencyjnej wiedzy naukowej, stanowią dziś swoista „żelazna kurtyna”. Nie kraje socjalistyczne są jej twórcami.

„Po trzecie, dotychczasowe postępy w dziedzinie praw człowieka oraz swobodnego przepływu ludzi, idei i informacji są już tak znaczące, że nadeszła pora, aby zrezygnować z oskarżeń i zarzutów na rzecz konkretnych, prezyzyjnie adresowanych i merytorycznie uzasadnionych dyskusji o poszczególnych kwestiach.

Polska weszła w okres głębokiego przemian. Jesteśmy krajem otwartym. Przy „podniesionej kurtynie”, na oczach europejskiej opinii, możemy otworzyć o wypaczeniach, pomysłach i trudnościach, dyskutujemy o nowym kształcie naszego systemu politycznego i ekonomicznego.

Bez względu na przeciwności jesteśmy zdecydowani kontynuować budowę polskiego modelu humanistycznego, demokratycznego socjalizmu. Liczymy na zrozumienie złożoności tego zadania, na uznanie naszych czestokroć pionierskich poszukiwań, na poszanowanie dotychczasowego dorobku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W dwudniowych obradach podnoszone oczywiście sprawy współdziałania parlamentów Wschodu i Zachodu. Nie możemy ukrywać — powiedziała przewodnicząca włoskiej Izby Deputowanych Nilde Iotti — że jesteśmy odbiciem dwóch głęboko odmiennych rzeczywistości, do których należy także zamkniętych w sobie. Musimy znaleźć elementy nas łączące; można by rozpocząć od sfery kulturalnej.

Gdy wymawiam słowa „demokracja parlamentarna”, to mam świadomość, że co innego oznaczała ona w Polsce, a co innego w Kanadzie — stwierdził kanadyjski senator Duff Roblin — musimy jednak dyskutować, porozumieć się na temat pokoju. Na potrzeby rozwijania kontaktów zwrócił uwagę również przewodniczący Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR Awgust Woss.

Czy warszawskie spotkanie — pierwsze tego rodzaju będzie ostatnie? Pani Iotti zaproponowała, aby ustalić harmonogram dalszego współdziałania, określić terminarz następnych spotkań. Jej zdaniem, spektakularnym faktem byłoby przy tym opracowanie europejskiej ustawy — zaaprobowanej przez wszystkie parlamenty Wschodu i Zachodu — która mogłaby dotyczyć np. ochrony przyrody. Propozycje nawiązania kontaktów, kontynuowania spotkań, poparli przewodniczący Rady Narodowej Leopold Gratz z Austrii, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR Jurij Chriadoradov z ZSRR, Svend Jakobsen z Danii i inni. Przewodniczącym greckiej Izby Deputowanych Jean Eleftras zaproponował organizowanie co 2 lata spotkań na wzór

warszawskiego, a najbliższe z nich — w Grecji.

Podnoszone problemy związane z konsekwencjami KBWE, pokojem, zamierzania Integracyjnymi. Oto kilka związanych z tym opinii:

Proces integracji w Europie zachodniej nie zatrzymał drzwi dla pozostałych krajów kontynentu rozciągającego się od Atlantyku po Ural (Francjo Masoni, przewodniczący Rady Kantonów — Szwajcaria). Jesteśmy zaniepokojeni, że niektórzy nasi partnerzy nie mogą uwolnić się od stereotypu odstraszania nuklearnego (I zastępca przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego Jan Marko — CSRS).

Przewodniczący szwedzkiego parlamentu Thage Peterson wskazał na potrzebę zintegrowanego wprowadzania w życie postanowień Aktu Końcowego KBWE i dokumentów ze spotkania w Madrycie, dotyczących współpracy w dziedzinie humanitarnej. Trzeba uznać — powiedział wiceprzewodniczący agroministerstwa Republiki Portugalii Joao E. F. de Abreu — wspólnotę Europy i nawiązać kontakty z krajami członkowskimi RWPG. Chcemy by RWPG uznało EWG — i odwrotnie.

Nasza relacja z przebiegu debaty zakończył opinią pochodzącą właśnie z Finlandii, której stolica stała się symbolem. Matti Ahte, przewodniczący fińskiego parlamentu, uznał, że warszawska konferencja jest historycznym wydarzeniem. Musimy w Europie przystosować się obecnie do rozmiarów form współpracy — powiedział, proponując następnego spotkania (np. w Helsinkach) w 1990 r. dla przedyskutowania najpilniejszych kwestii ochrony środowiska.

Najważniejszą obserwacją z przebiegu konferencji jest, że Europa mimo wszystkich dzielących ją różnic, pragnie pozostać kulturą i cywilizacją jednolita. Ta właśnie obserwacja podzieliła się marszałek Malinowski w swym końcowym wystąpieniu w niedzielny wieczór. Jeśli chodzi o zgłaszany postulat, by spotkanie w Warszawie — pierwsze — nie było ostatnie, marszałek zaproponował, aby przedstawić 7 parlamentów — Austrii, Finlandii, Francji, RFN, Włoch, NRD i Polski, przy udziale Rady Europy — spotkali się ponownie i przeanalizowali propozycje zgłoszone na konferencji i wiążące się z współpracą parlamentarną. Marszałek przyłączył się do życzeń jednego z mówców, by prezydent-elekt USA Bush kontynuował dialog z Gorbaczowem, zapoczątkowany za prezydentury Reagana.

Po wystąpieniu marszałka, o głos poprosił kolejno wiceprzewodniczący parlamentu europejskiego Siegfert Alber — który wypowiedział się w imieniu parlamentarzystów zachodnich oraz przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Bułgarii Stanko Todorow — przemawiający w imieniu parlamentarzystów państw socjalistycznych. W krótkich wystąpieniach obaj wysoko ocenili inicjatywę zwolania oraz sam przebieg warszawskiej konferencji przewodniczących parlamentów państw Europy, USA i Kanady oraz wyrazili poparcie dla idei kontynuowania tego rodzaju spotkań w przyszłości — zgodzić się z zaproponowanymi przez marszałka Sejmowi trybem prowadzenia dalszych prac we współdziałaniu 7 parlamentów i Rady Europy.

R. Malinowski uznał, że w ten sposób uzyskano consensus w sprawie dalszego postępowania i dziękując parlamentarzystom i także ambasadorom za uczestnictwo w spotkaniu — trzykrotnym uderzeniem łaski marszałkowskiej o godzinie 17.30 zamknął obrady konferencji.

wczoraj ogłoszenie
dzisiaj ogłoszenie

- POMOC do dziecka zatrudnię — 36-78-09.
- VIDEO sprzedam — 57-59-50.
- LZ-3 i overlocki przemysłowe — sprzedam. Szczecin 22-71-18.
- SPRZEDAM ostaki „Alfa”. Tel. 74-20-00 godz. 18-22.
- TVC gwarancja sprzedam. 74-17-08
- TVC radziecki nowy — sprzedam. 43-65-51.
- ATARI sprzedam. 86-59-40
- BLAM karakułowy „Lego” kolejkę HO — sprzedam. 86-99-93.
- RADIOMAGNETOFON „Hania” — kupię. 84-58-30
- WŁASNOŚCIOWE M-2 (ogła) — zamienię na większe. Listy 66957 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
- TVC używany — sprzedam. 86-42-51 lub 52-12-68.
- 67037 g-E
- 66993 E
- 67035 g-E
- 66991 E
- 67034 g-E
- 66990 E
- 66957 E
- 66955 E

- PILO-heblarko-frezarka, bale brzożowe, nożyce elektryczne do blachy — sprzedam. Pabianice, Łaskowa 9.
- 670030 g-E
- TVC „Taurus” — sprzedam. 34-20-43
- 66953 E
- VIDEO JVC overlock 3-łnitkowy domowy — sprzedam. 34-98-34
- 66950 E
- OBRAZKI, sygnet — sprzedam. 32-19-83.
- 66948 E
- „COMMODORE 64”, narty, reflektor mercedesa 123 — sprzedam. 87-65-93.
- 66946 E
- M-2 własnościowe — zamienię na większe. 57-55-49.
- 67027 g-E
- OBRAZKI pierścionek łańcuszek sprzedam. 87-94-21
- 66985 E
- 125p combi (1982) — sprzedam. 36-31-13.
- 67026 h-E
- SPRZEDAM „Sharp Deck” — 87-27-93.
- 66944 E
- POTRZEBNA szwaczka do sycia bluzek. 87-27-93. 57-27-42.
- 55945 E
- BIEGLE śzyjących zatrudnię. — 16-45-17, 34-99-57.
- 66941 E
- SUPERZARÓPKI Zatrudnię pracowników do sycia kurtek w Zgierz 32-70-93.
- 67146 g-E

W trzecia bolesną rocznicę nagłej śmierci nigdy niezapomnianego Męta i Ojca

BOGDANA HETMANA

w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie, w dniu 30 listopada br. (środa) o godz. 19, w liturgii do Matki Bożej będziemy się modlić za spokój duszy Bogdana.

ZONA I SYN.

Dnia 25 listopada 1988 r. zmarła, w wieku 87 lat

S. + P.

WŁADYSŁAWA SIKORSKA

z domu MURAWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 listopada br. (poniedziałek) o godz. 14 w Warszawie, na cmentarzu Bródno — Praga, o czym powiadomiła pograżona w głębokim smutku

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1988 roku zmarł, przeżywszy 95 lat, nasz kochany Dziadek

S. + P.

EDWARD FIKS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 listopada br. (wtorek) o godz. 13, na cmentarzu katolickim w Łodzi, przy ul. Ogrodowej.

WNUROWIE.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami zmarła w dniu 25 listopada 1988 roku, nasza najukochańsza Siostra, Szwagierka, Ciocia, przeżywszy lat 82

AGNIESZKA KURCZEWSKA

100-letnią pracownicę „Palmosu” oraz zasłużoną honorową członkinią Stowarzyszenia Śpiewaczego „Chorał” w Łodzi.

Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 29 listopada br. (wtorek) o godz. 13.30, z kaplicy cmentarza rzym.-kat. św. Anny na Zarzewie. Pogrzebi w żalobie:

BRAT z ZONA, BRATOWE, BRATANKOWIE, SIOSTRZENICE z RODZINAMI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 listopada 1988 r. zginął śmielec tragiczną, w wieku 34 lat

MAREK JÓZEF FIEDLER

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 listopada br. (wtorek) o godz. 14, na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej. Pogrzebi w głębokim bólu:

ZONA z CÓRKAMI, RODZICE, SIOSTRY, BRACIA, BRATOWA, SZWAGROWIE oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim smutkiem zawiadamiam, że w dniu 24 listopada 1988 roku zmarł, mój ukochany Mąż, najlepszy, Przyjaciel

EUGENIUSZ BŁASIAK

LAT 59.

był dyrektorem PKS, Oddziału III w Łodzi, uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 listopada br. (środa) o godz. 11.30 z domu pogrzebowego Cmentarza Komunalnego na Dolach.

ZONA z NAJBLIŻSZĄ RODZINĄ.

Jesteśmy opozycją w stosunku do biurokratycznego sposobu sprawowania władzy

(Tezy wystąpienia A. Miodowicza)

— W okresie 5 lat staliśmy się siłą 7-milionową. Wzięliśmy to co najlepsze ze związków zawodowych: „Solidarności”, brzońowych, autonomicznych. Potrafilimy wykształcić instynkt klasowy, a równocześnie mocno się trzymać tego, co dla nas charakterystyczne co polskie. W Polsce można zrobić dużo, dużo więcej niż dotychczas robimy.

— Opinie przeciętnego Polaka pracującego w państwowych firmie kształtuje codziennie. Relacja ceny — płace jest coraz mniej zrozumiała. Gwałtownie rosnące koszty utrzymania stanowią dla części rodzin istotne zagrożenie. Zarobki z coraz większym trudem doganiają ceny. Dla związków zawodowych, ta opinia jest wiążąca i ona decyduje o strategii związkowej.

— Jesteśmy opozycją w stosunku do biurokratycznego sposobu sprawowania władzy, do silnie hamujących demokratyczne przemiany, do twórców niefrasobliwych koncepcji ekonomicznych usiłujących przerzucić na barki ludzi pracy konsekwencje nieudolności w kierowaniu gospodarką.

— Nowy rząd przedstawił priorytety, które związki zgłaszały wcześniej. Odpowiadają nam filozofia stawiania spraw z głową na nogi.

— Związki zawodowe będą popierać działania rządu, ale tylko wtedy i tylko te, które będą trafiać w oczekiwania społeczne.

— Przestrzegamy rząd, aby przy stałych działaniach nie zapominał o ludziach. My, związkowcy możemy wyrazić zaufanie dla decyzji najbardziej oddanych. Możemy nie bronić likwidowanych przedsiębiorstw. Będziemy natomiast z całą determinacją bronić trudniących tam ludzi. Pakiet propozycji w tej sprawie Komitet Wykonawczy przekazał 9 bm. rządowi. Musimy wspólnie wypracować sprawnie działający system, który skutecznie ochroni ludzi z likwidowanych firm.

— Sprawa kluczowa dla postępu w gospodarce jest pozyskanie młodzieży, a nie będzie to możliwe dopóki nie rozwiążemy kwestii mieszkaniowej. Nie wierzymy w hasła wzywające młodych pracowników do wzmożenia inicjatywy i bogacenia się. Żadamy natomiast, bo tego domaga się młodzież, by mogła ona żyć pełnią życia, by miała ambicję pracę i godziwy zarobek.

— Młodzież nie ruszy dziesiątko do pracy w państwowych firmach, gdy widzi jak mają się ci, którym lata przeszły na pracy w państwowych przedsiębiorstwach i instytucjach. A emerytom żyje się kiepsko.

— Widzimy potrzebę dyskusji przy „okrągłym stole”. Jesteśmy do niej gotowi, uważamy że jest tam miejsce na poważną rozmowę o kierunkach zmian politycznych i gospodarczych.

— Sprawy związkowe muszą jednak pozostać do decyzji związkowców. Nasza struktura się sprawdziła. Jest to struktura pluralistyczna. Ten kierunek należy trzymać. Równocześnie należy tworzyć w organizacjach zakładowych miejsce dla tych, którzy są poza związkami. Jesteśmy za tym, żeby jeszcze pełniej mogli się w ramach naszych związków ujawniać i realizować różne poglądy i dążenia. Nie odstawiamy jednak od zasady: jedna firma — jeden związek.

— Chcemy przez 2 lata, jakie pozostały do kongresu prowadzić rzetelną dyskusję nad umacnianiem porozumienia wewnątrz związkowego i rozwojem struktur. Każdy może wnieść w niej udział — narzecznicę i elektrok. Konkretnie podejmie decyzje.

— Trzeba doprowadzić w pierwszym półroczu 1989 r. do zawarcia między rządem a OPZZ umowy społecznej, która sprzeżyje to co nazywamy nową filozofią wzajemnego partnerstwa.

— Niezbędna jest zmiana ustawy o układach zbiorowych pracy, a także zdecydowane przyspieszenie zawierania umów zbiorowych w zakładach pracy.

— Trzeba wspólnie dokonać głębokiego rozpoznania, co się dzieje z porozumieniami społecznymi zawartymi w sierpniu i wrześniu 1989 r. w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu. Będzie to jedna z podstaw skonstruowania umowy społecznej OPZZ — rząd.

— Należy doprowadzić do przygotowania projektu ustawy zmieniającej kodeks pracy. Musimy przy tym ostrzec tych, którzy są zdania, że represyjnym kodeksem pracy zniwelują skutki kiepskiej gospodarki, pustego rynku i łichej płacy.

— Konieczne jest przyspieszenie prac nad nową ustawą o emeryturach i rentach i forsowanie projektu opracowanego przez Radę Weteranów Pracy OPZZ, który zyskał powszechne poparcie emerytów i rencistów.

— Przed Krajową Konferencją Delegatów PZPR, na której będzie omawiana polityka społeczna na następne lata, trzeba wyraźnie stwierdzić, że dla związków zawodowych byłoby niezrozumiałe ograniczenie dotychczasowego poziomu konsumpcji zbiorowej i świadczeń socjalnych.

— Ważnym zadaniem jest przygotowanie generalnej nowelizacji ustawy o związkach zawodowych, w pierwszej zaś kolejności — zmiana zapisów rozdziału ustawy dotyczącego sporów zbiorowych.

Ludziom pracy potrzebne silne związki zawodowe

(Skrót wystąpienia W. Jaruzelskiego)

Dla naszej partii nie ma sprawy ważniejszej niż zaufanie, więź z ludźmi pracy. I nie ma cenniejszego partnera od ruchu związkowego. Mówię to nie dlatego, że „tu i teraz” tak powiedział wypada. Jak na waszym I Kongresie również i dziś potwierdzam z całą mocą, że „istnienie niezależnych, samorządnych związków zawodowych nie jest dla nas sprawą doradczą, koniunkturalną. To trwałe rozwiązanie doktrynalne, wynikające z najgłębszej, oryginalnej formuły stanowiącej o mocnym ogniu socjalistycznej demokracji. Uważa to dziś nawet większość „lewych” którzy jeszcze wczoraj nie chcieli tego dostrzec. Mimo wielu prób nie udało się podważyć nikomu naszego dorobku i autentyzmu. Jesteście bowiem rzeczywiście niezależni, nie do was płynię strumień dolarowego zasilenia. Cenna zdobycz socjalistycznej demokracji jest to, że mówicie własnym, doniosłym głosem, że podejmujecie problemy i inicjatywy o dużej społecznej doniosłości. Również dziś wielokrotnie dalsze temu wyraz z tej trybuny.

Ze związkami zawodowymi władzy nie żyje się łatwo. Lecz bez nich — niebezpiecznie. Czym kończy się „łatwe rządzenie”, szczerze wywyższenie robotniczych bodźców — wiemy z gorzkich doświadczeń aż nadto dobrze.

Socjalizm nie jest wolny od sprzeczności. Zadaniem związków nie jest ich zamykanie. Lecz współdziałanie w rozwiązywaniu poprzez reprezentowanie żywotnych interesów ludzi pracy a zarazem harmonizowanie z perspektywami rozwoju. Związkiem naturalnym jest otwarty, gospodarski, pozbawiony konfliktów spór związków zawodowych z administracją. Jak każda prawidłowa profilaktyka jest on zdrowy dla gospodarki „niż groźne stany zapalne: okaleczające i tak już osłabiony organizm.”

Odrodzone związki zawodowe, skupiające większość pracowników gospodarki uspołecznionej oraz część nie uspołecznionej tworzą konfigurację rozwijającego się pluralizmu. Mieszczą się w nim ludzie rozmaitych poglądów i światopoglądów wywodzący się z najróżniejszych pokoleń i środowisk, ze wszystkich minionych nurtów ruchu związkowego.

Ludziom pracy potrzebne są silne związki. Wewnętrznie zróżnicowane, ale jednoczące nie zaś dzielące klas robotniczą, burżoazję społeczną i mieszkaniową, a naruszający zasady sprawiedliwości społecznej, o ciężarach jakie nieśdź dzielnie kobiety polskie. Kierownictwo partii i państwa ma gorzką świadomość tej sytuacji. Tam, gdzie przyczyną są subiektywne — nonsensy decyzyjne, szlamarnictwo, bezduśność, biurokracja — reakcje muszą być i będą coraz to straszniejsze, bardziej konsekwentne.

Alie, byłoby niesprawiedliwe wrecz masochistyczne chłostanie się objawienne bez uwzględnienia wielu obywatelskich zwłaszcza zewnętrznych uwarunkowań — ciężaru zadania, prób ingerencji w nasze narodowe i państwowe sprawy, różnic dyskryminacyjnych wobec Polski praktyk. Na ten temat głosu związkowców również zabraknąć nie powinno.

Tesknimy do lepszego rynku, do silnej złotówki, do skutecznego systemu motywacyjnego, bo to one głównie sprawiają, że ludziom „chce się chcieć”. Z tą myślą rozpoczął swą pracę nowy rząd. Wykorzystuje śmiało zakres swoich

IŚĆ DO PRZODU ŁAMIAĆ PRZYZYWCZAJENIA

(Tezy wystąpienia M. F. Rakowskiego)

Istnienie przekonania o niemożności — to jedna z głównych barier na drodze urzeczywistnienia koniecznych reform gospodarczych i społecznych.

— W stosunkach między związkami zawodowymi i administracją państwową oraz gospodarką dochodzić będzie do iskrzenia, ale jestem przekonany, że stać nas będzie na znalezienie wspólnego języka przy ustalaniu najważniejszych celów. Płynięmy wszyscy w jedną stronę — w dwóch oddzielnie.

— Umowa społeczna ze związkami zawodowymi będzie możliwa tylko wtedy, gdy będziemy dochodzić do niej przyjmując za punkt wyjścia idee negocjacji i konsultacji.

— Zbiegam o poparcie nie za pomocą mnożenia słów, lecz tworzenia faktów. Uważam że rząd którym kieruje znajduje się na dobrej drodze, bo zaczyna tworzyć fakty.

— Moja filozofia działania na dziś i jutro brzmi w ten sposób, że należy iść do przodu, łamać wieloletnie przyzwyczajenia, nie oglądając się zbyt często na tzw. uwarunkowania obiektywne, często tworzone przez ludzi dla ich wygody.

— Zbyt wiele jest trudności, aby można było osiągnąć sukces w sposób spektakularny. Droga do niego nie prowadzi i nie będzie prowadzić tradycyjną ścieżką. Jestem wielokrotnie działan energicznych, niekonwencjonalnych. To jedyna szansa wyrwania się z zastój. Nie wycofamy się z podejmowanych decyzji. Będziemy szli tą drogą, która sobie wyznaczaliśmy.

— Hasło — rolnictwo, budownictwo mieszkaniowe i ochrona środowiska — nie jest kluczem pozwalającym na automatyczne otwarcie „kasy państwowej”. Dźwizgi te będą podlegały również twardym ocenom.

— Trzeba się zgodzić z naturalnym procesem wynadania nieefektywnych gospodarstw rolnych.

— Główna przyczyna braku powodzenia w budownictwie mieszkaniowym tkwi w anachronizym systemie finansowania tego kompleksu. Niebawem przedłożone zostaną do powszechnej dyskusji propozycje zasad polityki mieszkaniowej, które dać powinny odpowiedź m. in. na pytanie — w jakim stopniu mieszkanie ma być dotowane dobrem socjalnym, w jakim zaś towarem i dla kogo.

— Ustawa o podejmowaniu działalności gospodarczej znieście tradycyjne podziały na gospodarke uspołecznioną, nie uspołecznioną, państwową i prywatną. Idea ta była realizowana w latach 1945—48, kiedy realizowano „polską drogę do socjalizmu”.

— Otworzymy szeroko drzwi dla kapitału zagranicznego w nadziei, że łącznie z kapitałem rodzimym wywołamy nowe pokłady aktywności gospodarczej.

— Powstanie rynek kapitałowy, który w pełni funkcjonował będzie w latach dziewięćdziesiątych oraz rynek walutowy, który umożliwi nabliżyć wewnętrzna a następnie zewnętrzna wymienialność złotych.

— Stopa podatku dochodowego

będzie obniżona, zniezione będą wpłaty na fundusz obsługi zadłużenia zagranicznego. Skoro jednak budżet będzie miał niższe wpłaty, to nie będzie w stanie udzielać w takiej skali jak obecnie dotacji, ulg i zwolnień podatkowych. „Coś za coś”.

— Ważnym krokiem na drodze do dobrego gospodarowania winno być radykalne zwiększenie roli mechanizmów rynkowych, ograniczenie dotychczasowych nadmiernej ingerencji państwa w procesy gospodarcze.

— Rozwojowi stosunków rynkowych i wzrostowi konkurencji służyć będzie demonopolizacja gospodarki.

— Niezbędne są szybkie zmiany w zastarych strukturach gospodarki, przyspieszenia procesu upadłościowego przedsiębiorstw nierentownych. Tam gdzie wymagania rachunku ekonomicznego są rażąco naruszane — do chwili zmian ustawowych przyspieszających procedury upadłościowa — wymuszają będziemy pożądaną zmiany strukturalne decyzjami administracyjnymi.

Trwała praca nad kompleksową przebudowa kodeksu pracy. Ich zakończenie przewidujemy w 1991 r. Intencją rządu jest, aby kodeks — nie rezygnując ze swojej tradycyjnej funkcji ochronnej — nie utrudniał procesów przebudowy naszej gospodarki.

— Konieczność zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego dla pracowników likwidowanych przedsiębiorstw jest bezsporna. Rzecz państwa jest zapewnić sprawny dopływ ofert pracy, umożliwić zdobycie nowych kwalifikacji, stworzyć okresowe gwarancje uzupełnienia zarobków do poprzedniego poziomu.

— Mając na uwadze ze doświadczenia br. rząd ze szczególną uwagą i ostrożnością rozważa różne koncepcje polityki cenowo-dochodowej, która pozwoliłaby przybliżyć się do rynkowego modelu gospodarki. Jednak w przyszłym roku nie podejmujemy próby radykalnej, całkowitej przebudowy cen i dochodów.

— Podstawową zasadą konkretnych propozycji i posunięć rządu będzie utrzymanie poziomu życia, a więc niedopuszczenie do spadku realnych dochodów z pracy, emerytur i innych świadczeń pieniężnych.

— Rząd pracuje nad modyfikacją systemowych rozwiązań dotyczących pracowników sfer budżetowej. Chcemy stworzyć ustawowe gwarancje porównywalnego płac dla lekarzy, pielęgniarek czy nauczycieli.

— Przebudowa systemu świadczeń ma stworzyć taką sytuację, aby nikt, kto wyjdzie i efektywnie pracował lub pracuje, nie obawiał się o przyszłość swoją i swojej rodziny; aby emeryt nie bał się inflacji.

— Potrzebne jest nam wszystkim poparcie społeczne dla spełnienia trudnych, chociaż według mnie, osiągalnych zadań. Nie wystarczy jedynie determinacja i energia rządu. Optymistyczna perspektywa możemy tworzyć już dziś poprzez czynny śmiały i odważny. W Polsce najbliższych lat nie musi być gorzej. Może być lepiej.

„POSTAWIĆ RZECZY I SPRAWY...”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ków zawodowych stwierdził z całą stanowczością, że związki nie odstawia od zasady: jeden zakład — jeden związek. (tezy referatu A. Miodowicza podajemy wyżej).

Wieloletkowej i często bardzo ostrej dyskusji, w której nie pomijano nawet najdrażliwszych tematów uczestniczyło ponad 50 delegatów. W pierwszym dniu głoszenia wystąpił W. Jaruzelski, wczoraj — M. F. Rakowski (omówienie obu wystąpień podajemy wyżej). Dyskusję otworzyła Bożena Leman z ZPDZ „Iwona” w Łodzi, która krytycznie odniosła się do działań w sferze gospodarki i konsekwencji tych działań ponoszonych przez ludzi pracy. „Zakładana i głoszona przez poprzedni rząd w kolejnych latach i programach poprawa warunków życia ludzi pracy rozminęła się z rzeczywistością. Społeczeństwo żyje się coraz trudniej i coraz gorzej. Każdy z nas musi dostrzec sens swojej pracy i jej pożytek dla siebie, swojej rodziny i społeczeństwa. Musi być przekonany, że płaca jaką otrzymuje jest rzeczywistym wynagrodzeniem za pracę”.

Zastanawiając się nad dotychczasową strukturą związków, B. Leman zwróciła uwagę na nadmierne rozbudowywanie z inicjatyw organów polityczno-administracyjnych wojewódzkie instancje związkowe.

Wielu dyskutantów zwracało uwagę na zbyt niską, skutecznego związkowych działań. Konieczne są szybkie negocjacje zakończone korzystnymi rezultatami — stwierdził Bogdan Nowak z Federacji Metalowców. — My ciąglemy negocjacje miesiącami, tymczasem sam problem rozwiązywany jest w ciągu kilku godzin w wyniku ogłoszenia nielegalnego strajku.

„Skuteczniejsza działalność związków będzie możliwa po zmianie obowiązującej ustawy o związkach zawodowych — stwierdził Kazimierz Iwaniec z Federacji Rolników. — Chodzi o to, aby inni nie

musieli za nas organizować strajków”.

„Związki spętane są przepisami. Za daleko poszliśmy w legalizm” — dodał Zbigniew Janowski z Federacji Budowlanych.

Jerzy Surma ze Związku Nauczycielstwa Polskiego podniósł sprawę narastania biurokracji w OPZZ. Pracownicy OPZZ nie są po to, aby pouczać federacje, ale po to, aby im służyć i pomagać. Do tego głosu przyłączyli się Paweł Zgodziński (Federacja Pracowników Kultury i Sztuki Religijnej) oraz Franciszek Dąbrowski z Federacji Górników Węgla Brunatnego, który w drugim dniu obrad wystąpił z wnioskiem o przegłosowanie wotum zaufania dla Komitetu Wykonawczego OPZZ.

Chociaż głosowanie przyniosło wynik pozytywny dla KW OPZZ, nadal niektórzy mówcy występował z krytyką jego organów. Maciej Manicki nawiązał do wiośnionych prób Federacji Stoczniowców rozwiązywania narzeczających problemów pracowniczych na drodze sporu zbiorowego. Negatywne stanowisko OPZZ przyjęte w tej sprawie doprowadziło do zaniechania tych zdecydowanych działań. Potem, gdy wzbuchli strajki, własnie OPZZ zarzuciło związkom pasywną postawę wobec problemów ludzi pracy.

Na pewno nie można określić pasywnym obecnego stanowiska Federacji Pracowników Ochrony Zdrowia. 23 listopada federacja ta podjęła decyzję o wstąpieniu w spór ponadzakładowy w obronie interesów ekonomicznych i socjalnych pracowników służby zdrowia. Przewodniczący Wojciech Guglas zagroził wystąpieniem federacji ze struktur OPZZ jeśli nie zajmie się skutecznie problemami służby zdrowia. W trakcie swojego wystąpienia Wojciech Guglas zwrócił się bezpośrednio do generała Wojciecha Jaruzelskiego z prośbą o przyjęcie delegacji swojego związku. Związkowcy chcą bowiem przedstawić swoje bolączki i nie załatwione sprawy przedstawicielom najwyższych władz politycznych i państwowych.

Z ogromną uwagą wysłuchali uczestnicy obrad górnika Zbigniewa Hamf, który obrazowo mówił nie tylko o niezwykle utrudnionym życiu mieszkańców Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, ale bodaj najdobitniej, lepiej od działaczek kobiecych, przedstawił trudny los polskich matek i żon.

W związku z rozpoczynającym się procesem likwidacji nierentownych zakładów tematem licznych wystąpień była rola związków zawodowych w takich sytuacjach. Stefan Wojtaszek z Federacji Pracowników Przemysłu Chemicznego uznał za konieczne prawne uregulowanie tej kwestii. Hutnik, Jan Alamedo, przestrzegł przed roztrwonieniem bogactwa jakim są często najwyższe kwalifikacje pracowników rozwiązywanych przedsiębiorstw. Nie można — stwierdził — proponować pracy listonosza np. specjalistę hutników.

Związki zawodowe gorąco popierają wszystkie działania, które mają doprowadzić do uzdrowienia polskiej gospodarki — takie stanowisko zajmował nie tylko mówcy, ale także niemal wszyscy związki w rozmowach kuluarowych. Ostateczną jednak rolę związków określili w swym wystąpieniu Zbigniew Hamf: „Z kim mają iść związki? — pytał. — Z opozycją, rządem? Nie — odpowiedział. — Zawsze z załogą”.

Wyjątkowo zgodnie i mocno zabrzmiły głosy dotyczące kształtu związków zawodowych w Polsce. Uczestnicy III Zgromadzenia wielokrotnie podkreślali, że musi obowiązywać zasada: jeden związek w jednym zakładzie pracy.

Na zakończenie obrad III Zgromadzenia OPZZ przyjęto szereg dokumentów, określających kierunki działań i sfery zainteresowań związków zawodowych. Uchwalono zatem rezolucje w sprawach międzynarodowych oraz stanowiska w sprawie modelu i struktury związku zawodowego, w sprawie realizacji uchwał Kongresu Związków Zawodowych i w sprawie młodego pokolenia.



48 godzin

POD PRZEWODNICTWEM sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Michaiła Gorbaczowa w sobotę na Kremlu odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Prezidium Rady Najwyższej dokonało podsumowania ogólnonarodowej debaty nad projektem ustawy o zmianach i uzupełnieniu Konstytucji (ustawie zasadniczej) ZSRR i ustawy o wyborach deputowanych ludowych ZSRR.

Podczas posiedzenia prezydium rozpatrzone akty przyjęte przez Radę Najwyższą Estońskiej SRR na jej nadzwyczajnej sesji 15 bm.

W związku z tym, że niektóre tezy ustaw i deklaracji przyjętych przez Radę Najwyższą Estońskiej SRR nie odpowiadają postanowieniom Konstytucji ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR uznało je za nieważne.

OMAWIAJĄC aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju przedli

CK SD potwierdziło swą gotowość uczestnictwa w obradach „okrągłego stołu” ponawiając przy tym ubolewanie z powodu przeciagających się przygotowań do tego ważnego spotkania.

AGENCJA TASS informuje, że przed małą się odbyć 29 bm. sesja Rady Najwyższej ZSRR poświęcona zmianom w konstytucji i w prawie wyborczym, w stolicy Litwy Wilnie odbył się wiec zorganizowany przez ruch na rzecz przebudowy „Sajudis”.

Jego uczestnicy domagali się, by przedstawione pod ogólnonarodową dyskusję projekty zmian zostały wycofane, ponieważ — ich zdaniem — stanowią „uszczerbek dla suwerenności” republiki związkowych.

W NIEDZIELĘ Iran zwołał koligację, trzecia grupa irackich jeńców wojennych, składająca się z 52 chorych i inwalidów.

17-LETNI UCZENIEcium im. Lina-nowskiego w Warszawie Michał Młynarczyk został 28 bm. mistrzem świata juniorów w ortografii francuskiej. Finał konkursu w kibicem uczestniczyło 120 tys. widzów, a zwycięzcę z całego świata odbył się w Paryżu.

MULTIMILIONERKA Christine Onassisa została w sobotę pochowana w grobie rodzinnym na greckiej wyspie Skopelos, obok brata i ojca. W pogrzebie uczestniczyło około 80 osób. Poprzeź niego „na na jednym z przedmieść Aten odbyła się masza żałobna w obecności około 5 tysięcy osób.

Opr. M. C.

„Requiem Polskie” to nie plakat polityczny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tem zdający z wykonaniem na czas pogrzebu. I to było drugie ogniwo. Prace nad „Requiemem” zaczęłam w 1982 r. Niewatpliwie jest to utwor (premiery w 1984 r.), który powstał bardzo spontanicznie i emocjonalnie, ale nie jest to ani utwor okolicznościowy, ani plakat polityczny.

— Co w pana odczuciu zdecydowało, że pana muzyka zdobyła świat?

— Myślę, że utrafiłem w czas, kiedy muzyka była bardzo hermetyczna. Ja pisałem dla mojej generacji i moich melomanów. Poruszyłem tematy, do które sięgano rzad-

niej była premiera warszawska. Która pan ceni więcej?

— Każdy realizator się stara. Jestem przywiązany do poznańskiej. Libreto było w oryginale, a ja jestem wroczem tłumaczem.

Dodajmy, że Łódzka wizyta K. Pendereckiego wiąże się także z rozmowami o planowanym przez Teatr Wielki wystawieniu „Diabłów z Loudun”. Kompozytor mówił jednak, że nie będzie w stanie sam zająć się stroną muzyczną przedstawienia. Rozmowy potwierdził, że, czy K. Penderecki przyjeździe do Łodzi w 1990 r. na jubileusz FL. Teraz bardzo interesował się losom naszych symfoników i budowa nowego gmachu filharmonii.

Dziś i jutro koncerty K. Pendereckiego! Dyr. FL Z. Lasocki zapewnia, że w kościele ewangelickim zostanie dostawiona maksymalnie liczba krzesel, by melomani jak najbliższym mogli uczestniczyć w tym wydarzeniu.

Notowała: RENATA SAS

Idzień dobry!

Z urzędowych danych wynika, iż Przedsiębiorstwo Przemysłu Spirytusowego „Polmos” produkuje 195 gatunków swych wyrobów.
I jak tu rządzić krajem, mającym blisko 200 gatunków wódki, z których czasami nawet, dwa, trzy są w sklepach?

W łódzkiej restauracji „Kaskada” zdecydowanie wzrosła ostatnio jakość serwowanych tam potraw i to bez wzrostu cen! Jednakże nie dodają apetytu konsumentom uschłe „mioty” w stojących na stołach wazonikach, z których okrucy badyli sypią się w talerze.
Doceniajmy walory przypraw ziołowych, ale bez przesady...

Wzdłuż siedziby Łódzkiego Ośrodka Telewizyjnego przy ul. Narutowicza blednie chodnik nacylonowy stromo jedna strona do jezdn. Proponujemy kolegom z TV wspólny czyn społeczny: oni wyrównają płyty chodnikowe, a my, dziennikarze prasowi, będziemy je posypywać piaskiem. Oczywiście zima.

W radiu usłyszeliśmy wiadomość z jeziora Śniardwy. Można, że największe jezioro Śniardwy zmieniło nazwę podobnie jak wiele instytucji. Oczekujemy teraz na radiowy raport z Mysiej Wieży nad jeziorem Gólem.

Pewien łodzianin zeznał przed sądem, że był systematycznie bity drewnianym tłuzkiem przez silniejszą od niego partnerkę. Ostatnio z tego powodu leżał trzy tygodnie w szpitalu. „Za pobicie przyjaciela” czytamy w sprawozdaniu sądowym — skazano krewką niewiastę na trzy i pół roku więzienia. Ładna przyjaciółko...

Rekordy frekwencji padają na niedzielnych bazarach na stadionie LKS. Przynosi to zysk i handlującemu. I właścielowi obiektu sportowego.
Nasz sport, wiedzcie, więc niech przynajmniej rozkwita handl!

W żadnym punkcie skupu surowców wtórnych nie przyjęcie się starej maszyny czy urządzenia bez protokołu zakładowej komisji. Chodzi o to, aby dyrektorzy nie posyłali czasami na złom nowych produktów, a tylko stare.
Co jednak ma zrobić kierownik zakładu, jeśli nowa maszyna jest dużo gorsza od starej i nadaje się wyłącznie na złom?

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

Targowisko w Zgierzu

Po remoncie - jak nowe

Pozazdrościli zapewne zgierzanie łodzianom remontowane obecnie hali targowej przy pl. Niepodległości. Na zgierskim targowisku przy ul. Obronców Stalingradu (wyjazd na Aleksandrów Łódzki) hala wprowadziła nie powstanie, ale trwają tam intensywne roboty nad unowocześnieniem tego starożytnego i — co tu ukrywać — brzydkiego placu.

Na pierwszy ogień poszły trzy stare budynki, z których trzeba było wykwatrować sześć rodzin. Dwa budynki zostały już wyremontowane — dokonali tego własnymi środkami rzemieślnicy, obec-

nie je dzierżawiący. W jednym pracują już wędliniarz i piekarnik, w drugim handluje się odzieżą i artykułami motoryzacyjnymi. W trzecim, obecnie odnawianym, znalazło się miejsce dla kwaciarni oraz stoiska z artykułami do produkcji rolnej.

Od strony wschodniej targowiska powstanie zupełnie nowy pawilon handlowy nawiązujący architektonicznie do wspomnianych wyżej budynków. Początek budowy planuje się na wiosnę przyszłego roku, a w przyszłości w pawilonie będzie można kupić m. in. artykuły

ze szkła oraz drewna. Znajdzie się w nim również punkt małej gastronomii.

Nie są to jednak wszystkie inwestycje — od północy (od strony osiedla mieszkaniowego) doprowadza się do targowiska instalacje: wodnokanalizacyjną, energetyczną i ciepłowniczą. Przewiduje się także utwardzenie całego terenu targowiska i ogrodzenie. Jak nas poinformowano w PP „Targowiska Miejskie”, które — obok Urzędu Miasta — partycypują w kosztach modernizacji stare ale jak nowe targowisko w Zgierzu powinno być oddane do użytku do końca 1990 roku.

WYBORY DO SAMORZĄDÓW

W ramach kampanii wyborczej do organów wykonawczych samorządów mieszkańców odbędą się dziś (28 listopada) zebrania do: Komitetu Osiedlowego nr 18 (Łódź-Bahuty), w Szkole Podstawowej nr 24, przy ul. Ciesielskiej 24 o godz. 17; Komitetu Osiedlowego nr 2 (Łódź-Bahuty) w Szkole Podstawowej nr 56, przy ul. Turowskiej 10; o godz. 16.30; Komitetu Osiedlowego „Widzew-Zachód” (Łódź-Widzew), w Szkole Podstawowej nr 37 przy ul. Szpitalnej 9/11 o godz. 17; Komitetu Osiedlowego nr 2 (m. Konstantynów) w Szkole Podstawowej nr 2, przy ul. Lutomińskiej 4 o godz. 17; Komitetu Osiedlowego nr 21 „Parzczewska” (m. Zgierz) w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przy ul. Parzczewskiej 46 o godz. 17.30; Ko-

mitetu Obwodowego nr 4 „Przybyłów” (m. Zgierz) w świetlicy komitetu przy ul. Stowackiego 6, o godz. 17.30; Komitetu Obwodowego nr 18 im. F. Dzierżyńskiego (m. Zgierz) w Szkole Podstawowej nr 4, przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 2, o godz. 17.30; Komitetu Osiedlowego nr 7 (m. Pabianice), w spółdzielczym klubie „Barak” przy ul. Marchewskiego 11a, o godz. 18.

W. M.



Dozorcy i administracja posesji przy ul. Wólczańskiej 151 a także dyrektorowi MPO życzymy niepokojnych snów, mieszkańcom i przechodniom życzymy wiary w lepszych dozorców, lepszą administrację i lepsze MPO, kierownik zaś — sokolęgo wzroku żeby nie wpadli przypadkiem na to co na jezdni stać nie powinno a sto!

Sobota i niedziela bez wody...

„przypadła” się mieszkańcom osiedla Zarzew w rejonie ul. Wandji Wasilewskiej. W sobotę ok. południa w pobliżu bloku nr 118 nastąpiła awaria wodociągowa, na skutek której wody pozbawieni zostali mieszkańcy czterech wieżowców oraz 11 bloków czteropiętrowych. Bez wody był także przedszkole i pawilon handlowy. W rejonie awarii ustawiono trzy stojaki (hydranty) do pobierania wody do wader podstawia-

nc też beczkowóz. W Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego zapewniono nas że dołoży się wszelkich starań by dzień rano w kranach było już mikro.
Pracownicy PWIKOŚ mieli wczoraj pracować niedziele. Oprócz awarii na Zarzewie musieli usunąć dwie inne — na ul. Narutowicza 96 (doprowadzenie wody do przychodni szpitalnej) oraz na ul. Narzewicza 35 (doprowadzenie wody dla zespołu szkół).

(bar)

Książki dla Polonii w ZSRR

„Rodacy — rodakom. Zbieramy polskie książki dla Polaków w ZSRR” — pod takim hasłem Miejski Komitet SD w Pabianicach zainicjował w rejonie łódzkim zbieranie książek dla Polonii radzieckiej. Wszyscy którzy zechcieliby czynnie wesprzeć te inicjatywę, proszeni są o kontakt z MK SD w Pabianicach (ul. Warszawska 43, tel. 15-90-92) Łodzianie mogą składać książki w siedzibie DK SD Łódź-Sródmieście (ul. Piotrkowska 99 II p. tel. 36-36-34) w poniedziałki i wtorki od 14 do 18. Udział w zbiorze zadeklarowały również niektóre przedsiębiorstwa i instytucje.

(ab)

Z kroniki MO

NA PRZEJEZDZIE
Pracownicy Służby Ochrony Kolei zatrzymali Jerzego O. Wiesława W. i Kazimierza S. którzy w pijanym widzie awanturowali się na przejeździe kolejowym w Andrzejowie. Jeden z chuliganów groził użyciem noża. Delikwentów przewieziono do izby wytrzeźwień, a postępowanie w tej sprawie prowadzi DUSW Łódź-Widzew.

ROZTARGNIONA
Pracownica jednego z widzewskich ROM zameldowała o kradzieży koszyka wiklinowego, w którym znajdowało się 70 tys. zł. 100 dolarów USA biletu i kosmetyki. Jak świadczyła milicjantka koszyk została przez roztargnienie przed wejściem do pracy.

(ab)

Dzieci-dzieciom

Koło PCK zorganizowało zbiórkę wśród młodzieży Zespołu Szkół Odzieżowych nr 2 im. S. Pestkowskiego, ul. Narzewicza 35. Akcją patronowała mgr Maria Szepeńska. Delegacja w składzie: Małgorzata Bończyk, Joanna Jaszczak, Renata Laszczyk, Magdalena Kideń, Katarzyna Lewandowska i Edyta Olszewicz dostarczyła do redakcji odzież, zabawki, gry i książki.
Wiele darów wpłynęło bezpośrednio do Państwowego Domu Dziecka przy ul. Małachowskiego. Na ręce dyr. Marii Stasiak, Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych, które ma stały kontakt z tą placówką, przekazało sprzęt sportowy oraz 6 lampek nocnych na ogólną kwotę 70 tys. zł. Przedsiębiorstwo „Pewex” sprezentowało siodłyce wartości 423 tys. zł. a zespół pracowników „Skórimpexu” przekazał skórzane resztki, z których dzieci wykonują maskotki. Fabryka „FAKO” nieodpłatnie przekazała resztki firanek i koronek, a „Dywilan” wykładnię chodnikową, z których wykonana będą elementy do dekoracji wnętrza Domu Dziecka. Pachowcy z ZPW „Textilpol” wykonali szereg robót usuwając drobne awarie wewnętrzne.
Dziś (poniedziałek) w restauracji „Karl-Marx-Stadt” personel tej placówki wręczy wychowawcom Domu Dziecka Annie Gondek ufundowaną przez siebie książeczkę mieszkaniową. Przypominamy, że dary przyjmujemy w redakcji (sekretariat, II p. pokój 201) przy ul. Sienkiewicza 9, w godz. 10-15.30.

(kas)

Łodzianki i łodzianie Zielony telefon

Dane, które otrzymaliśmy z Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Łodzi dotyczą sprawozdania z 30 czerwca tego roku. Wskazuje na to, że wśród mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego nadal zdecydowanie przeważa pięć piękna. Oto na ogólną liczbę miliona 149 tys. 232 mieszkańców województwa, kobiet jest 615.668, zaś mężczyzn — 533.616.

Największa różnica występuje w Łodzi — na 462.923 pań przypada zaledwie 394.557 panów.
Podobnie wygląda sytuacja w miastach województwa, choć różnice są tam odpowiednio mniejsze, natomiast w gminach proporcje między liczbą kobiet i mężczyzn są najczęściej równe (Brójce, Ozorków, Rzgów). Choć może trudno w to uwierzyć, są w naszym województwie gminy, które zamieszkuje więcej mężczyzn niż kobiet — tak jest m.in. w gm. Aleksandrów Łódzki (2558 panów i 2149 pań) i Parzczew (odpowiednio 2956 i 2772).

Dodajmy, że największym miastem województwa jest oczywiście Łódź (857.485 mieszkańców), za którą plasują się Pabianice (75.357), Zgierz (58.955) i Aleksandrów Łódzki (19.553 osoby).

Jutro (wtorek) pod hasłem „Wszystko o wojskowym szkolnictwie zawodowym” odbędzie się ogólnopolska akcja „Zielony telefon”. W godzinach 13 — 16 pod podanymi niżej numerami telefonów będzie można uzyskać informacje od dyżurnych przedstawicieli Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego i wojskowych komend uzupełnień:

- WSZW Łódź — 33-21-62
- WKU Łódź-1 — 33-64-94
- WKU Łódź-2 — 43-86-23
- WKU Pabianice — 15-71-96
- WKU Zgierz — 16-44-43

(bar)

W KILKU zdaniach

Dziś o godz. 18 w DDK Łódź-Polesie (ul. I Maja 87) odbędzie się wieczór autorski Aleksandra Rozenfelda — autora kilku tomów poezji.
Towarzystwo Polsko-Austriack-

kie zaprasza członków i sympatyków na wycieczkę autokarową do Szombathely (Węgry) w dniach 3-8 grudnia. Koszt — 33.460 zł. Zapisy i informacje w sekretariacie (ul. Traugotta 18 p. 402) codziennie w godz. 16.30-18.
W cyklu „Poniedziałków muzycznych” dziś o godz. 18.15 w sali koncertowej Akademii Muzycznej (ul. Gdańska 32) wystąpią studenci Państwowego Konserwatorium im. J. Witława, w Rydzewstę na koncert — wolny.

(bar)

Dni kuchni bułgarskiej

Na zaproszenie Przedsiębiorstwa Turystycznego „Łódź” przyjechała do Łodzi delegacja branżowa z Przedsiębiorstwa Turystycznego „Balkanturist” z miasta Kazanlik w Bułgarii. Goście bułgarscy w dniach od 29 listopada do 2 grudnia zaprezentują łodzianom specjalność kuchni bułgarskiej. Inauguracja „Dni kuchni bułgarskiej” odbędzie się 29 listopada o godz. 14 w restauracji hotelu „Centrum”.

Dodajmy, że delegacja branżowa z PT „Balkanturist” z Kazanlik gości w PT „Łódź” zgodnie z umową o wzajemnej współpracy i wymianie doświadczeń, która obejmuje nie tylko prezentację dań kuchennych, ale również wymianę doświadczeń z zakresu turystyki i hotelarstwa.

(J. kr.)

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	993
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	
36-15-19	
33-55-55	
Informacja kolejowa	913
Informacja telefoniczna	
Informacja PKS	31-97-06
Dw. Centralny	36-32-11
Informacja PKO	33-92-21
Informacja kulturalna	78-35-46
Pogotowie wodociągowe	
Pogotowie energetyczne	
Łódź Pomoc	74-31-35
Łódź Prawdzie	74-28-19
Pogotowie czarne	74-55-23, 74-66-65, 992
Pogotowie dzwigowe	74-87-66, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
w dni powszednie w godz. 15-7	
w dni wolne od pracy cała doba	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciąży problemowa	
czynny w dni powszednie w godz. 11-22	
w dni wolne od pracy	
ANONIMOWI ALKOHOOLICY	

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO

33-38-61

PRYWATNA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW

86-83-29
godz. 10-22 po 22 57-63-64

PRYWATNA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW

cała doba
ekg — 74-41-03

PRYWATNA NOCNA POMOC LEKARSKA

34-44-30
godz. 20-6.

TEATRY

nieczynne

FILHARMONIA

(Kościół Ewangelicki św. Mateusza ul. Piotrkowska) godz. 19. Nadzwyczajny koncert oratoryjny z okazji 70 rocznicy niepodległości. Orkiestra Symfoniczna i Chór PE, oraz Chór Filharmonii Narodowej; dyrygent: Krzysztof Penderecki; soliści: Jadwiga Gadułańska — sopran; Lipińska Pola — alt; Paulos Raptis — tenor; Romuald Tesarowicz — bas. W programie: Krzysztof Penderecki — Requiem Polskie.

MUZEJA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO

(Gdańska 13) godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY

BY ZDROWIA

(Zeligowskiego 7) godz. 10-13

OSWIATY

(Wólczańska 23) — godz. 10-14

WYSTAWY

SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ

(Piotrkowska 88) godz. 11-18
rynek A. Mleczko

GALERIA KONSTANTEGO MACKIEWICZA

(Montuski 5) godz. 12-16

ZOO

— czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY

— czynny od 9 do zmroku.

PALMIARNIA

czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-16

KINA

BALTYK

— „Mściciel znad Złotej Rzeki” — Hongkong od lat 13 godz. 10, 12, 14.30; Seans nocny z czytana lista dialogowa: „Gliniarz z Beverly Hills” cz. II USA od lat 18 godz. 20.45; Inauguracja Przeglądu Filmów Brytyjskich — 84 Charing Cross Road — od lat 18 godz. 17.

IWANOWO

— „Mściciel znad Złotej Rzeki” — Hongkong od lat 15 godz. 16, 18.15; Seans nocny: „Zyj i pozwól umrzeć” — USA od lat 18 godz. 20.30

PRZEDWIOSNIE

— „Stawna jak Sarajewo” — pol. od lat 18 godz. 15, 17, 19

POLESIE

— „Cudowne dziecko” — pol.-kanad. od lat 13 godz. 15; „Commando” — USA od lat 13 godz. 17, 19

WŁOKNIARZ

— „Rajski ptak” — pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15 19.30

WOLNOSC

— „Krótkie splecie” — USA od lat 12 godz. 15; „Kolory Kochania” — pol. od lat 15 godz. 17.15; Seans nocny: „Supergilna” — USA od lat 18 godz. 20.30

WISLA

— „Wyznawcy zła” — USA od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30

ZACHĘTA

— „Trzech ojców” — fr. od lat 15 godz. 16, 17.15, 19.30

STUDIO

— „Piracl” tun.-fr. od lat 12 godz. 17, 19.15

TATRY

— MAŁE-STUDIUM — „Dzieci gorszego Boga” — USA od lat 15 godz. 17

DKM

— Iluzjon dziecięcy — Najpiękniejsze bajki świata — godz. 16, 18

OKA

— „Powrót do przeszłości” (USA) od lat 12 godz. 8.30, 11, 13.30, 16; DKF — godz. 19.30

GDYNIA

— Kino non stop od godz. 9-22 „Ja cię trzymam ty mnie trzymasz za brodkę” — fr. od lat 12

HALKA

— „Kamienne wyrok” — kanad. od lat 18 godz. 16; godz. 18 — seans zamknięty

MŁODA GWARDIA

— „Harry Angel” USA od lat 13 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Garaz” — radz. od lat 15 godz. 12.15

MUZA

— „Słowik” — radz. b.o. godz. 18; „Obcy — decydująca starcie” — USA od lat 13 godz. 18

1 MAJA

— „Kingsajz” — pol. od lat 12 godz. 16, 18.15

POKOJ

— „E.T.” — USA od lat 12 godz. 16.30; godz. 19 — seans zamknięty — DKF

ROMA

— godz. 12.30 — seans zamknięty — „Dzieci gorszego Boga” — USA od lat 15 godz. 15, 17.15, „Niesmiertelny” — godz. od lat 15 godz. 10 19

STOKI

— „Kopanie króla Salomona” — USA od lat 12 godz. 16; „Pożegnanie z Afryką” — USA od lat 12 godz. 18

SWIT

— „Czarodziejski Lolo” — weg. b.o. godz. 16; „Uciekający pocąg” — USA od lat 18 — godz. 18; Seans nocny: „Supergilna” — USA od lat 18 godz. 20.30

TATRY

— „Piracl” — tun.-fr. od lat 12 godz. 15; „Wspomnienia z ekranu” — portrety aktorów D. Hoffman godz. 17.30, 19.30

ZŁOTA JESIEŃ

— „Złote dziecię” — USA od lat 12 godz. 18

WYPOŻYCZALNIA KASET WIDEO

(Piotrkowska 76) od godz. 11-17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa

— Szpital im. Jonschea (Millonowa 14)

Neurochirurgia

— Szpital im. Barłokiego (Kopcińskiego 22)

Okullistyk

— Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia dziecięca

— Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca

— Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa

Szpital im. Barłokiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia

— Szpital im. Piłgowa (Wólczańska 149)

Toksykologia

— Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia

— Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny

dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 telefon 33-81-26

Ambulatoria doraźnej pomocy:

- Internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-06 w. 31
- gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny cała doba tel. 74-14-14
- gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała doba tel. 74-14-14
- gabinet stomatologiczny ul. Roosevelta 18, czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy cała doba
- gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy cała doba tel. 43-39-72

DE

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium redakcyjne: kod 90-113 Łódź ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-28, 32-89-47, 84-06-16; (dotoreport: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje: Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

INPROD INPROD INPROD INPROD INPROD INPROD

ZAKŁAD ORGANIZACJI I USŁUG INFORMATYCZNYCH Spółka z o.o. JGU 91-341 Łódź, ul. Teresy 105

- Potrzebny Ci jest wielostanowiskowy mikrokomputer do pracy zespołowej
● Szukasz lokalnego rozwiązania sieciowego na najwyższym poziomie technicznym
● Chcesz uzupełnić Twój PC/XT/AT o dodatkowe stanowiska pracy

ZWRÓĆ UWAGĘ NA: OA-LINK

Końcówki OA-Link są w istocie szybkimi komputerami XT, korzystającymi z dysków komputera głównego nie zmniejszając jego mocy obliczeniowej. OA-Link może współpracować z dowolną siecią: ARCNET, D-Link, Novell, Trans-Net.

OFERUJEMY PO CENACH KONKURENCYJNYCH:

- zestawy OA-Link,
● mikrokomputery firmy IMC zgodne z IBM PC/XT/AT/386,
● drukarki firmy „STAR” i „OKI”,
● streamery,
● dyskiety, taśmy barwiące, taśmy do streamerów,
● systemy użytkowe:
* kosztorysowanie w kraju i za granicą,
* fakturowanie,
* gospodarka materiałowa,
● konsultacje, szkolenie, eksploatacja i wdrażanie,
● pośrednictwo i komis.

Na zakupiony sprzęt udzielamy gwarancji oraz świadczymy serwis pogwarancyjny.

WYTNIJ, ZAPAMIĘTAJ, ZACHOWAJ.

OA-Link: INPROD — ŁÓDŹ, ul. TERESY 105, tel. 52-37-00. 2926-k

POSZUKUJE SIĘ 1000 do 2000 m² powierzchni magazynowej (lub hal) na terenie Łodzi lub okolic.

Oferty prosimy składać P-784, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, ul. Poznańska 38 7429-2k P

nieruchomości kupno-sprzedaż

SPRZEDAM działkę uzbudowaną z rozpoczętą budową bliźniaka w Głowniu. Listy 63447 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 63433 g

„ELZA” Spółka z o.o., tel. 36-80-87 Łódź, ul. Sienkiewicza 101/109 SPECJALIZUJE SIĘ W ZAKUPIE i MONTAŻU PRZEWODOWYCH SYSTEMÓW TELEWIZJI SATELITARNEJ, przystosowaniu sprzętu audiowizualnego do odbioru w systemie PAL i SECAM. 2662-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 15. 12. 1988 r. w auli Rektora Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4 odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:
godz. 12.00 — lek. Marka Stanisławczyka pt. „Przydatność współczynnika prognostyczno-zwrotnego w chirurgii jamy brzusznej”
Promotor: prof. dr hab. Leszek Ciesielski.
godz. 13.00 — lek. Andrzeja Pataśaldy pt. „Ocena profilaktyki choroby Beta — Thalassemia w regionie wschodniego ryńska”.
Promotor: prof. dr hab. Wacław Des.
Prace doktorskie oraz oceny recenzentów wyłożone są do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny. 7424-k

NOWA perkusja, gitary: „Jolana”, „Diamant” — sprzedam. Dąbrowa 9 gm. Wieluń. 63540/63430 KOLCZYKI, pierścionek, lańcuszek — złote — sprzedam. 16-32-22. 63539 g

TVC „Neptun 557” (gwarancja) — sprzedam. 86-27-99 po 16. 63526 g
„WICHER” 30 km z rozrusznikiem elektrycznym fabrycznie nowy kupię. 84-05-36 wieczorem. 63482 g
ZACHODNIE nasiona pomidorów ogórków odprzedam. Pabianice Bugaj 84/13. 63478 g
SPRZEDAM młocarnie MCZT Kobylicki Tomasz Huta Wawłowska 18, gm. Rawa Mazowiecka. 63415 g
MAGNETOWID, radio-magnetofon dwukasetowy z quizerem, kamery pogłosowa 60 w — sprzedam. Józefów 39A, Kotowski. 63459 g
ORGANY B-2 sprzedam. Tel. 87-93-08. 63462 g
PRZYCZEPE typu camping, może być po smażalni — kupię. Tel. grzeźnościowy 87-51-32 po 16. 63466 g
MAGNETOFON (srebrna suflada) — kupię 52-58-46. 63468 g
MAGNETOWID sprzedam. Tel. 87-52-32 po 19. 63469 g

PIEC gazowy c.o., obrabiarka stolarska, radioadapter — sprzedam. 51-18-35. 63471 g
ODDAM psa w dobre ręce. 48-21-77. 63525 g
„BOK 16” z amunicją — sprzedam. Syrenki 35/23. 66354 g
„JOWISZ” dwuletni składak — sprzedam. Tel. 57-42-83 po 17. 66356 g

SPRZEDAM 125p 1600 blacha do remontu. Ogólnikowa 7/19. 63465 g
SPRZEDAM do remontu nadwozie zaporozka, tel Radomsko 79-89, po godz. 16. 346 z

MIESZKANIA, nieruchomości oferty kupna — sprzedazy. Rutkowski, 51-26-91. Kniażewicza 36 (12-17). 61062 g

POSZUKUJE mieszkanie. 86-90-10. 63405 g
KOMFORTOWE mieszkanie własnościowe 75 m blok, Julianowska zamienie na 2 X M-3 własnościowe. Bałuty, Radogoszcz. Listy 63393 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34 m centrum, komfort. zamienie na dwupokojowe. Śródmieście. Tel. 38-57-44. 63418 g
POSZUKUJE lokalu na pracownię krawiecka — Bałuty. 57-92-41; 48-62-17. 65697 g

MATEMATYKA, fizyka. Wrzask, 81-64-09, 84-44-35 61128 g
PRZYJME chałupnicztwo oprócz zycia. Gorkiego 91/33A. 63470 g
PRZYJME ogłoszenia na telefon. 48-15-09. 63392 g

MŁODA, średnie wykształcenie, podejmie każdą dobrą płatną pracę na jedną zmianę. Tel. 36-67-99. 63542 g
DZIEWIARKA roczna potrzebna. Listy 63488 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
ZAKŁAD wystroju wnętrz w drewnie zatrudni stolarzy rencistów. 48-91-94. 63512 g

ZAPOROZKA (1973) — sprzedam. 51-61-83. 63463 g

KOBIETE ze znajomością tkania technika gobelinową zatrudnię chałupniczo. Tel. 42-84-86. 63435 g

PPHU „TEMPO” zakład w Jordanowie k. Brzezina zatrudni szwaczki mechaniczne do maszyn. Dowozimy własnym transportem. Warunki bardzo dobre. Tel. 33-99. 63437 g

ZATRUDNIE natychmiast szwaczki — szwaczki, życie spodni. Warunki bardzo dobre. Listy 63441 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 63479 g

ROBIACE na drutach zatrudnię. Tel. 32-17-66. 63507 g

ZATRUDNIE szwaczki z maszynami przemysłowymi do szycia toreb. Listy 63477 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 63479 g

STOLARZA, emeryta i ucznia zatrudnię — stolarnia Piotrkowska 233. 63479 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 58373 g

DEKODERY PAL/SECAM instaluje inż. Hoff. 57-12-33. 51088 g
GABINET Leczenia Bólu, Janaszkiewicz, Wutuzow, 51-64-88, po 18. 64443 g

INHALATORY ultradźwiękowe (także dziecięce), elektryczne odciągacze pokarmu wypożyczalnia. Youst 32-35-03. 60267 g

VIDEOFILMOWANIE — Narolski. 32-97-03. 64379 g

VIDEOFILMOWANIE — 87-14-81 Grębkowicz. 49654 g

KINESKOPIY — regeneracja (aktywizacja) 57-33-00 Lubartowicz. 61079 g

DEKODERY PAL UKF przestrajam. Gwarancja. Inż. Nizio 74-22-23 51116 g

DEKODERY — PAL. Instalowanie. Roczna gwarancja. inż. Doezkał. 33-24-41. 61089 g

VIDEOFILMOWANIE — Grochociński. 57-35-92 61398 g

TLUMACZENIE i opracowywanie polskiej wersji językowej filmów video. Antosik Traugutta 18 (13-18). 58693 g

MAGNETOWIDY — wypożyczalnia 36-58-51. 60938 g
KOLOR naprawa. 55-24-56 Muszyński. 62308 g
MYCIE okien, sprzątanie, rachunki 57-46-90. 60925 g
MYCIE okien, sprzątanie, rachunki. Wiekna. 33-21-22. 60834 g
MYCIE okien, sprzątanie, Chybowska. 42-05-93. 60337 g
MYCIE okien, Kucharski 51-40-31. 57547 g

PRANIE dywanów. 81-25-36 Wawrzyniak. 56705 g
SUPERPRANIE — dywanów, tapicerki agregatem podciśnieniowym 43-47-81. Drobniak. 61077 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie. 74-73-24 Bohdzun. 61998 g
PODCIŚNIENIOWE oranie dywanów, wykładzin, tapicerki, Guzik. 74-22-25 (8-16). 61998 g
DYWANY, tapicerkę podciśnieniową piorę. 43-07-13 Bakliński. 55844 g

PRANIE dywanów, tapicerki agregatem podciśnieniowym, rachunki. 78-29-54, Jagła. 62144 g
CZYSZCZENIE dywanów i tapicerki metoda szotkowo-podciśnieniową 87-17-50. Galusiński. 68005 g

CYKLINOWANIE, Rolsik. 81-58-70. 60186 g
CYKLINOWANIE, Pająk. 87-66-28. 60515 g

PHZ „Omnipex” Skład Konsygnacyjny w Jordanowie k. Brzezina oferuję — jeans, madra, lureka, odpady skóry licowej, maszyny szwalnicze. Ceny konkurencyjne. Tel. 33-99. 63439 g

DYSPONUJE samochodem osobowym, wolnym czasem, nawigacją wópkarce. Akwizycja niewyłączona. Oddam w dzierżawę 900 m działkę w Lutomińsku. Listy 63460 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 63439 g

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Vega” zatrudni organizatorów działalności gospodarczej z ciekawymi pomysłami. Autopodjędntwo, sporządzanie umów ze zniżką skarbową, ocena techniczna pojazdów. Łódź, Rewolucji 1905 r. 11/5, codziennie 18-19, tel. 33-06-79. 45723 g

PAWLIKA Barbara zgubiła świadectwo czeladnicze 1284/77. 63388 g
GRZEZORZ Kowalczyk zgubił legitymację studencką 60259/S UL. 63527 g

UNIEWAŻNIA się świadectwo czeladnicze 5098/83, wyd. Izba Rzemieślnicza, Andrzej Haupt. 63543 g

BRONISŁAWY JÓZWIAK Rodzinie, Sąsiadom i Znajomym serdecznie podziękowania składa SYN z NAJBLIŻSZĄ RODZINĄ. Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci. MATEKI DOKTOROWI JANUSZOWI EKSTEROWICZOWI składają: ORDYNARIUSZ, LEKARZE I PIELEGNIARKI ODDZIAŁU UROLOGICZNEGO SZPITALA im. M. PIROGOWA W ŁÓDZI

PRZYSPIESZONE

SPRZEDAM nowy overlock przemysłowy — 43-99-00 1969 P
KUPIE duży plac budowlany — rejon Wycieczkowej Kaszelańskiej Sowińskiego (Marysina Juliana) 57-08-58 godzina 10-16 66736 P

PRZYCZEPE gastronomiczne kupię. Futro nowe (nutrie) sprzedam. 87-73-92. 66687 P
POLISTYREN bezbarwny — kupię lub zamienie na biały. Przyjmę pracę na wtryskarce. 43-08-90 66726 P

GUMOKORONKĘ — kupię. 74-59-46 66534 P
TVC Grundig nowy — sprzedam. 74-22-26. 66761 P

TVC — ITT PAL/SECAM pilot sprzedam. 74-28-97. 66611 P
OBRACZKI sprzedam — 43-10-61 1971 P
SPRZEDAM nowy segment pokojowy. 87-68-62. 66713 P

TVC sprzedam. 32-33-07. 66705 P
SPRZEDAM wyliczarkę nową, Czestochowa, tel. 799-91. 66721 P
SMAŻALNIE (N-126 e) — sprzedam 43-20-58. 66765 P

MASZYNE dziewiarskie „5” sprzedam Kaletników krojowego, emerytów, rencistów do zycia toreb — zatrudnię. 57-13-92 66688 P
TVC Grundig, miniwieżę — sprzedam. 43-43-61. 66691 P

ODTWARZACZ Otake” (gwarancja) — sprzedam. 42-69-69 (po 16). 66892 P
WIEŻĘ czarna Sharp — sprzedam. 34-35-86 (po 17). 66693 P

M-4 Kielce zamienie na M-3 Łódź. 86-53-32. 66897 g

HELIOSA sprzedam — 57-11-91, po 18. 66688 P
DWULETNIĄ bokserkę sprzedam. 55-25-01, wieczorem. 66764 P
OKAZYJNIE sprzedam lub zamienie nowego poloneza — na fiata 126p. 15-34-47. 66714 P

SILNIK 1500 sprzedam. Aleksandrów, Waryńskiego 3. 66724 P
MERCEDESA 307 D (1981) sprzedam. Sieradz, tel. 75-656. 66771 P

ZASTAWĘ — kupię. Tel. 86-64-21. 66728 P
PRZYCZEPE campingowa kupię. 51-23-09. 66832 P
GARAŻ potrzebny. Tel. 87-83-17. 66690 P

POTRZEBNY student matematyki dla ucznia VI klasy — pomoc w nauce. 57-23-33. 66693 P
MIESZKANIA poszukuję. Listy 65964 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 66773 P

POSZUKUJE samodzielnie mieszkanie. Tel. 51-58-22; 32-55-57. 66717 P
M-5 własnościowe bloki sprzedam. Listy 66736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 66736 P

SZWACZKA na cały etat do zycia bluzek na overlock — potrzebna. 42-56-83. 66846 P
PIEKARZA zatrudnię. Łódzkie (gwarancja) — sprzedam. 51-01-34. 66768 P

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni: teleadiotechnika spec. TV-color, magnetowidy. Listy 66870 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 66870 P

zguby

ZAGUBIONO legitymację studencką 59476/UL, Grzegorz Gonkowski. 63472 g

ZAGINEŁY rachunki zakładu rzemieślniczego w dn. 28 października. Proszę o zwrot, Radomska 11/26, nagroda. 63458 g

PAWLIKA Barbara zgubiła świadectwo czeladnicze 1284/77. 63388 g

GRZEZORZ Kowalczyk zgubił legitymację studencką 60259/S UL. 63527 g

UNIEWAŻNIA się świadectwo czeladnicze 5098/83, wyd. Izba Rzemieślnicza, Andrzej Haupt. 63543 g

PONIEDZIAŁEK, 28 LISTOPADA

PROGRAM I

11.00-11.57 Koncert przed hejnałem. 11.57 Komunikaty 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 12.30 Muzyka folklorowa. 12.45 Zielone kłosa. 13.00 Komunikaty 13.05 Radio kłosa. 13.30 Z tańcem przez wieki: Alla polaca — aud 14.05-16.00 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności 17.00 Lilla Vincze — Nowe zjawisko węgierskiej piosenki aud. 17.20 Woktory. 17.50 Kto tak formy w krajach socjalistycznych — Czechosłowacja. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Mar. z kraju i z świata. 19.25 Chwila muzyki 19.30 Radio dzieciom: „Balkon z księżycem” — słuch. 20.00 Wład. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Śladem naszych interwencji. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 Przejrzystość zawsze ubezpieczony. 20.45 Mirko Kowalczyk „Drzwi żywotne” fr. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Radiowy suplement do Telewizyjnego Leksykonu Polskiej Muzyki Rozrywkowej. 22.05 Zbliżenia. 22.15 Kroniki wędrowek Franciszka Liszta; Petruska do Laury (IV). 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.40-24.00 Poetyckie prezentacje: Joanna Kulmowa.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40-11.55 Z malowaną skrzyni. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Miniatura literacka: „Wiersze Artura Międzyrzeckiego” — odc. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Muzyczne penetracje (L). 13.20 Komu piosenki — aud. 14.20 Folklor na mapie świata.

WYWIADY

14.50 Pamietniki i wspomnienia „Dzienniki” odc. 15.00 Album operowy — Słynne arie, różne wykonania. 15.30 Nowości muzyki regionalnej. 16.00 Rozw. zag. muz. „I do Fanka” (L). 16.05 Aktualności dnia (L). 16.30 „Czas dla reportera” — aud. (L). 16.50 Pieśni powstania listopadowego (Łódź). 17.15 Filharmonia radiowa. 18.15 Barbara W. Tuchman „Telegram Zimmermanna” — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wład. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Od ragtime’u do swingu. 21.20-21.30 Wieczór literacko-muzyczny. 21.24 Studio Form Dokumentalnych „Do końca wierny Niepodległej”. 22.00 Romantycy muzyki rockowej. 23.00 „Kustosz” — odc. 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, Instrumenty, nastroje opr. Romuald Jakubowski.

PROGRAM III

11.00 „Są sprawy”. 11.10 Folk w piguлке. 11.20 „Opowieści starego Karuru” odc. 11.30 W kręgu muzyki kameralnej. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 12.00 „Grand Orientale nr 3301” — odc. 13.10 Powieści z rozrywki. 14.00 Paganiniana — prawie wszystkie kaprysy — aud. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku — aud. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00-18.00 Zapraszamy do Trójki. 18.00 Codziennie powieść w wy-

PROGRAM IV

11.00 Wład. 11.05 „Dom i Świat” — aud. 11.55 Z muzycznego archiwum Polskiego Radia — aud. 12.30 „Magazyn” odc. 13.00-18.20 Popołudnie Młodych. 18.20 Ci niezrównani — aud. 17.10 „Historie bardzo piękne” — aud. 17.40 W udowych rytmach. 17.50 Widnokraj. 18.10 Rozważania stylistyczne. 18.20 Piosenki radzieckie. 18.30 Język rosyjski. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów. 19.30 Wład. 19.35 Lekture „Czwórki”. 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe. 20.10 Gra o przyszłość „Forum ekonomistów”. 20.25 Muzyczne dedykacje. 20.50 Reportaż Języczny Zawartki. 21.10 Akademia multimedialna. 22.00 Wieczór muzyki i myśli „Chiny’88”. 23.20 W jesieni nastroju. 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wład. 23.35 Rozważania. 23.50 Na dobranoc słowa zespołu Manhattan Transfer.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 Program dnia — DT
16.25 Luz — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.40 Echa stadionów
18.30 Laboratorium
18.50 Dobranoc
19.00 10 minut
19.10 Telepotkania
19.30 Dziennik

PROGRAM II

20.00 Jutro, pojutrze, za tydzień
20.05 Teatr Telewizji — Aleksiej Kazanczew „Zanim się przewie grebny sznur”
22.00 Spory — Polska Partia Socjalistyczna
22.30 „Szaletwa Maxa” — film prod. franc.

PROGRAM III

22.45 DT — komentarze
23.05 Język niemiecki (6)
16.55 Język niemiecki (6)
17.25 Program dnia
17.30 Antena Dwójki na najbliższy tydzień
17.45 Ojczyzna, polszczyzna

18.00 Wiadomości — dla niesłyszących (L).

18.30 Rytm ’88 — Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwskiego

19.00 Tele-Trans

19.30 Woiciech Świata — laureat Festiwalu Pianistyki Polskiej — Słupsk ’88

20.00 Psalm codzienny Jonasza Kofy

20.30 Osądźmy sami

21.15 Rozmowy o cierpieniu

21.30 Panorama dnia

21.45 On — magazyn dla panów

21.55 Biografie: „Franz Kafka” — film prod. ang.

22.55 Komentarz dnia

Z głębokim żalem saviadamy, że w dniu 24 listopada 1988 roku zmarła, przeżywszy 90 lat

ANTONINA PAPIERZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 listopada br. (wtorek) o godz. 13.30 z kościoła św. Józefa przy ul. Farniej w Rudzie Pabianickiej.

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1988 roku, w wieku lat 64 odszedł od nas przedwcześnie nasz ukochany Mąż, Ojciec, Syn i Brat

ZDZISŁAW MARCZYK MISTRZ CUKIERNICZY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 listopada br. (środa) o godz. 11 na cmentarzu komunalnym przy ul. Szczecińskiej.

ZONA, SYNEK PIOTRUS I RODZICE.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 listopada br. (środa) o godz. 11 na cmentarzu komunalnym przy ul. Szczecińskiej.

ZONA, SYN, MATKA I NAJBLIŻSZA RODZINA.



EKS pokonał AZS Koszalin Włóknarz jak szwajcarski zegarek

Spśród czterech spotkań w ekstraklasie koszykarek, które odbyły się w Pabianicach i Łodzi najwięcej emocji dostarczył mecz Włóknarza i gdańskiej Spójni.

Zwycięstwo odniosły pabianiczanki i te w znakomitym stylu, godnym zespołu, który nie bez racji stawiany jest przez fachowców obok Olimpii Poznań, jako kandydat do mistrzostwa Polski.

Wzbożycy na szczęście swój skromny dotychczas dorobek koszykarki EKS, wygrywając niedzielne spotkanie z AZS Koszalin.

WŁÓKNIARZ — SPOJNIA 92:67 (54:26)

Trener Spójni zapowiedział, że jeśli jego zespół dotrzyma kroku włókniarzom w I połowie, to będzie szukał szansy ubiegania się o korzystny dla siebie wynik. Nic z masek T. Hucinskiego. Pabianiczanki „zaprogramowane” doskonale przez H. Langierowicza rozpoczęły mecz niedzielny z regularnością wręcz doskonałą naoliwionego szwajcarskiego zegarka.

W 10 minutę prowadziły już 19:5 a w 16 min. 43:18. Najprawdopodobniej mecz zakończyły się kolejną „sektą” pabianiczki zespołu (tak jak to było w sobotę z AZS Koszalin), ale mając w perspektywie śródowne spotkanie z Wisłą w Krakowie, trener Włóknarza wprowadził na parkiet rezerwowo zawodniczki, które spisywały się nie gorzej od swoich rutynowanych koleżanek.

WŁÓKNIARZ — AZS K. 120:78 (59:37)

Mało doświadczona akademicka z Koszaliną nie miały prawie nie do powiedzenia pod koszkami Pabianic. Także wówczas, kiedy Włóknarz grał po przerwie w rezerwowym składzie.

Punkty zdobyły dla Włóknarza (oba mecze): Głiszczynska 26 i 36, Urbankowska 12 i 21, Sidoruk 17 i 16, Seroka 12 i 21, Piotrkiewicz 9 i 8, Szymańska 2 i 7, Przybyła 7 i 3, Wróbel 3 i 6, Kamińska 4, Ulycyer 2.

EKS — SPOJNIA 78:82 (38:40)

Była szansa na pokonanie w sobotę gdańskiej drużyny. EKS prowadził bowiem w 23 minucie 43:42, ale wyjątkowo fatalna gra pod koszkami (brak odpowiedniej asyduacji przy zbieraniu piłki z tablic) przeszkodziła w walce o korzystny końcowy wynik.

EKS — AZS K. 83:70 (40:40)

Liczy się zwycięstwo, bo łodziankom wyjątkowo potrzebne są punkty. Uzasadnione obawy o pierwszoligowy byt sprawiają, że zbyt często drży ręka przy rzuceniu na kosze że często podanie trafia nie do partnerki, ale do przeciwniczki. W niedzielnym meczu z AZS odnowiła się znów kontuzja stawu barkowego Turskiej, która nie mogła skutecznie wesprzeć swoich koleżanek.

Punkty zdobyły dla EKS: Turka 21 (w sobotę) oraz Madej 23 i 18.

Szerment 13 i 20, Laskowska 11 i 20, Zimnowódka 6 i 9, Buchwald 3 i 14, Wojtacka 2 (w niedzielnym spotkaniu).

WYNIKI: Włóknarz Pabianice — AZS Koszalin 120:78 (59:37), EKS — Spojnia 78:82 (38:40), Stal Brzeg 69:87 (36:43), Olimpia — Wisła 43:53 (45:25), Lech — Polonia 104:91 (52:50), Czarni — Start Lublin 72:65 (36:34), Włóknarz — Spojnia 92:67 (54:26), EKS — AZS 83:70 (40:40), Lech — Start 100:79 (66:37), Czarni — Polonia 85:79 (44:45), Stal — Wisła 66:67 (33:35), Olimpia — Stal 81:66 (47:35).

1 Olimpia	32	1359-1067
2 WŁÓKNIARZ	31	1470-1123
3 Lech	28	1415-1326
4 Spojnia	27	1361-1322
5 Wisła	26	1182-1155
6 Start	25	1239-1219
7 Czarni	25	1296-1348
8 Stal	25	1244-1231
9 Polonia	23	1334-1381
10 AZS	23	1332-1430
11 EKS	20	1262-1431
12 AZS	18	1126-1484

3 grudnia w hali przy al. Unii (godz. 17) łódzko-pabianickie derby EKS — Włóknarz. WIEŚLAW WRÓBEL

Z INNYCH BOISK

RFN. I liga piłkarska (16 kolejka): Werder Brema — Karlsruhe 3:1, St. Pauli — FC Koeln 0:1, Bayer Leverkusen — Hamburger SV 1:2, Kickers Stuttgart — Bayer Uerdingen 3:1, Bayern Monachium — Nuernberg 1:0, Hannover 96 — VfL Bochum 3:2 Borussia Dortmund — Eintracht Frankfurt 6:0, Borussia Moenchengladbach — VfB Stuttgart 2:2.

Czołowa tabela: Bayern Monachium 25 pkt, Werder Brema, FC Koeln, Hamburger SV i VfB Stuttgart — po 20 pkt.

W eliminacyjnym meczu grupy II strefy Oceanii piłkarskich mistrzostw świata 1990 r. zespół Fidżi pokonał Australię 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Ravuame Madigi w 68 min.

Włochy. Inter Mediolan 13 pkt, N. deli. Sampdoria — po 11 pkt, Juventus — 9 pkt, oba czołowa tabeli pierwszej ligi piłkarskiej Włoch po 7 kolejkach. Wygrali: Ascoli — Pisa 0:1, Atalanta — Pescara 0:0, Bologna — Lazio 0:0, Fiorentina — Sampdoria 0:2, Inter Mediolan — Cesena 1:0, Juventus — Lecce 1:0, Napoli — AC Milan 4:1, AS Roma — Torino 1:3, Verona — Como 0:0.

Z laską na parkiet...

Do hali Anilany wybrali się w niedzielę hokeiści na trawie łódzkich Budowlanych, podejmując w pierwszym meczu halowych MP AZS z Katowic.

Budowlani pokonali brązowych medalistów ubiegłorocznego sezonu 15:14 (7:6). Zwycięstwo dla łodzian zapewnił w końcowych fragmentach meczu najlepszy zawodnik na parkiecie Drużdział, który popisał się znakomitą ręką zakonczonym celnym strzałem. Zdobył on aż 8 bramek. Pozostali zdobyli Gortat — 4, Nagiel 2 oraz Wijas.

Złota Aśka!

Młoda, utalentowana reprezentantka MKS Pałac Młodzieży JO-ANNA URBANSKA wywalczyła w Wiedniu na mistrzostwach Europy juniorek w dziesięć złotych medali!

W finałowej walce Aśka — jak ją popularnie nazywają koleżanki — pokonała w doskonałym stylu S. Kammerer (Austria), stającą wcześniej zwyciężką walki z innymi pretendentkami do miana najlepszej juniorki naszego kontynentu w wadze 53 kg.

Obok Urbańskiej, w której sukces wierzył jej trener A. Bieważka przewidując medal przed wyjazdem polskiej ekipy do Wiednia, złoto zdobyły także jej koleżanki z ekipy: B. Strzałkowska (48 kg) i M. Smoleń (56 kg). (wrb)

A jednak Galatasaray

Komisja Odwoławcza UEFA nie podtrzymała decyzji Komisji Dyscyplinarnej, która nakazała powtórzenie meczu Pucharu UEFA Galatasaray Stambuł — Neuchatel Xamax. Uziano, iż powtórka nie jest potrzebna. Galatasaray swój następny mecz pucharowy będzie musiał rozegrać w kraju neutralnym, a pierwsze spotkanie w Turcji (co najmniej 300 km od Stambułu).

Pierwsza runda zakończona AZS Częstochowa gorą

Siatkarze ekstraklasy zakończyli pierwszą rundę rozgrywek. Łódzka Wilama gościła we własnej hali zespół AZS Częstochowa i przegrała niesłaby mecz 1:3 (12:15, 15:3, 4:15, 10:15). Gospodarze wystąpili w następującym składzie: Czyżak, Zwierko, Rychlicki, Orczyk, Madejski, Lassek oraz Piotrowski, Grzanek i Olak.

Zespół Wilamy rozpoczął w wielkim stylu. Wydawało się, że goście nie będą mieli nic do powiedzenia w tym spotkaniu. Efektowne ataki, dobra zagrywka, skuteczny blok i nie dziwnego, że łodzianie objęli zdecydowane prowadzenie. Były trener kadry — Stanisław Gościński prosił o przerwę w grze, chcąc wytrącić z rytmu

przebrali tę partię! Nieprawdopodobne! Nie po raz pierwszy zresztą siatkarze Wilamy, przy własnym prowadzeniu, nie potrafili przetrwać na własną korzyść początku spotkania. Czy są za słabo rozgrzani, czy też brak odporności psychicznej powoduje, że set jest nieduży? Ta partia była jednym z punktów zwrotnych meczu. Nie tylko jednak ona. Otóż w czwartym secie, kiedy wydawało się, że łodzianie potrafia go wygrać i doprowadzić do pięciostopowego pojedyńku, przy stanie 4:4 trwała walka „o przełamanie rywala”. Około 30 razy piłka przechodziła z jednej strony na drugą. Wreszcie górze byli goście. Porazka 1:3, która o niczym jeszcze nie przesądza. Rzecz w tym, że przeciwnik był do pokonania, ale niesłaby w decydujących momentach siatkarze Wilamy zawiedli. I to jest ten element gry nad którym trzeba popracować. AZS Częstochowa mając w swoich szeregach bardzo dobrze „działającego” piłki Stanickiego, raz po raz stosował pod siatką urozmaiconą szybką grę. Akademicy z lubością stawali także „podwójna krótka”. Zdobywali przez to mnóstwo punktów. Ale już dziecko mogło się zorientować, że zawodnicy gospodarzy stojący pośrodku siatki powinni skakać do bloku „w drugie tempo”. Nie potrafili tego jednak czynić. No cóż przed nami jeszcze druga runda rozgrywek i niejmy nadzieję, że łodzianie, którzy w rażący sposób nie odlegają od rywali potrafia jednak rozstrzygnąć na własną korzyść, przynajmniej spotkanie we własnej sali. Jest wtedy szansa na znalezienie się w strefie „spokojnej”.

WYNIKI: Legia — Stal Nysa 3:0, Czarni — Gwardia Wrocław 3:0, Resovia — AZS Olsztyn 2:3, Hutnik Kraków — Stal Stocznia 3:2, Legia — Gwardia 3:0, Czarni — Stal 3:0, Resovia — Stal Stocznia 3:0, Hutnik — AZS Olsztyn 1:3, Wilama — AZS Częstochowa 1:3.

1. AZS Olsztyn 17 26-12
2. Hutnik Kraków 16 24-10
3. AZS Częstochowa 15 21-14
4. Stal Stocznia 15 20-14
5. Stal Nysa 14 18-16
6. Resovia 13 18-15
7. Czarni 13 16-16
8. WIFAMA 12 13-22
9. Legia 11 11-21
10. Gwardia 9 7-27

Piłkarskie ostatki



Legia Warszawa lepsza od Gornika Zabrze

Wbrew pozorom piłkarski sezon (dla niektórych oczywiście) jeszcze trwa. W sobotę i niedzielę odbyły się rewanżowe spotkania ćwierćfinału Pucharu Polski. Największe zainteresowanie towarzyszyło pojedynkowi warszawskiej Legii z Górnikiem Zabrze. Pierwszy mecz na Śląsku zakończył się sukcesem stołecznej drużyny 3:2. U siebie na Łazienkowskiej lepsi byli również podopieczni trenera Andrzeja Strzela. Wygrali 2:0 (1:0) Bramki dla zwycięzców strzelił: Dziekanowski (44 min. — rzut karny) i Pisz (48 min.). Wielu naczynych obserwatorów obarczając bezdnie odpowiedzialnością za końcowy wynik bramkarza Sulskiego, który zastąpił na tej pozycji kontuzjowanego Wandzika. Faktem jest, że w pierwszej połowie sprokował rzut karny, faulując w polu karnym Pisz, a później przepuszczając pod sobą łatwy w sumie do obrony, choć silny, strzał z 20 metrów tego samego zawodnika. Trzeba jednak zauważyć, że mistrzowie Polski

spisywali się jednak bardzo słabo i mogli w innych sytuacjach również stracić gole.

Pierwszym półfinalistą Pucharu Polski został jednak Ruch Chorzów. Rewelacyjny beniaminek po remisie 3:3 na boisku w Szczecinie, zaaplikował Pogoni w sobotę cztery bramki i nie tracąc żadnej „Niebiescy” wygrali więc 4:0 (3:0) zdobywając gole ze strzałów K. Warczycha — 2 (23 i 45 min.), Nowaka (5 min.) i M. Baka (81 min.). Spotkanie to było ostatnie dla obrońcy Ruchu — Wrony, który zamierza kontynuować karierę w USA.

Nie było również niespodzianki na boisku we Wrocławiu, gdzie miejscowy Śląsk znow okazał się gorzej od GKS Katowice przegrywając 1:2 (1:1). Bramki dla GKS strzelił: Waleczak (40 min.) i Biegun (82 min.), dla Śląska — Stelmach (9 min.). Pierwszy mecz tych zespołów zakończył się także zwycięstwem katowickiej jedenastki 3:1.

I wreszcie ostatni pojedynek: Bałtyk Gdynia (jeden przedstawiciel klasy niższej w 1/4 Pucharu Polski) — Jagiellonia Białystok. Pierwsze spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem i na wybrzeżu wielu kibiców oczekiwało niespodzianki. Do niej jednak nie doszło. Mecz zakończył się remisem 1:1 (0:0). Bramkę dla Jagiellonii strzelił w 74 min. J. Bayer, zaś dla Bałtyku Wachelko w 85 min. Zgodnie więc z regulaminem „gole strzelone na wyjeździe licza się podwójnie i drużoligowiec nie mógł awansować. Dla kogo więc los będzie przychylny w losowaniu? Półfinałowe mecze Pucharu Polski odbędą się w przyszłym roku. (szym.)

Porażki w Krakowie i Mielcu

Siatkarki EKS pozostawiły punkty w Krakowie i Mielcu. Łodzianki stoczyły pod Wawelem pięciostopowy mecz z Wisłą 3:2 (6:5, 8:—, 7:—, 8:—), ale nie dały rady krakowskiej szóstce, która zademontowała skuteczniejszą zagrywkę i lepiej rozgrywała piłkę.

WYNIKI: Stal Bielsko — Spojnia Gdańsk 3:0, Kolejarz Katowice — Czarni Słupsk 3:1, Wisła Kraków — EKS 3:2, Stal Mielec — Polonia 1:3, Stal Bielsko — Czarni Słupsk 3:0, Kolejarz Katowice — Spojnia Gdańsk 3:0, Wisła — Polonez Warszawa 3:1, Stal Mielec — EKS 3:0, Gwardia Wrocław — Piłmieni Sosnowiec 0:3.

1. Piłmieni 17 23-5
2. Stal Bielsko 17 13-5
3. Wisła 15 13-13
4. Czarni 13 12-21
5. Spojnia 13 14-18
6. Kolejarz 13 14-18
7. Stal Mielec 13 13-19
8. EKS Łódź 12 16-21
9. Gwardia 12 13-20
10. Polonez 10 11-25

Spotkanie niedzielne w Mielcu miało jednostronny przebieg, a miejscowa Stal górowała nad EKS pod każdym względem. Podopieczni trenera M. Makarskiego nie potrafili przeciwstawić się skutecznej grze Stali, która wygrała bez straty seta 3:0 (9, 3, 6). (ww)

Z zimowych aren

Szwajcar Pirmin Zurbriggen wywalczył pierwszą w tym sezonie zwycięstwo zaliczając do punktacji narciarskiego Pucharu Świata w konkurencjach alpejskich. Zurbriggen był najlepszy w supergigancie, który odbył się w Schladming. Jest to 24 zwycięstwo Zurbriggena w zawodach o Puchar Świata i 7 w supergigancie.

WYNIKI: 1. Zurbriggen (Szwajcaria) — 1:31.65, 2. Piccard (Francja) — 1:31.77, 3. Stock (Austria) — 1:32.15.

Pierwsze w tym sezonie zwycięstwo o Puchar Świata w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn odbyły się w Berlinie Zach. W biegu na 500 m zdecydowany faworyt Mey (NRD) nie zawiódł i zdeklasował rywali — 37.27, wyprzedzając o blisko sekundę Bachwalowa (ZSRR) — 39.20 i Bae (Korea Płd.) — 39.23. W biegu na 1500 m klasa dla siebie był Zelezowski (ZSRR) — 1:57.53. Drugi był Spilmann (NRD) — 1:58.77, a trzeci Fläm (ZSRR) — 1:59.00.

W stolicy NRD odbyły się pierwsze w tym sezonie zawody w łyżwiarstwie szybkim kobiet zaliczane do klasyfikacji Pucharu Świata. Zgodnie z przewidywaniami ton rywalizacji nadawały pancerzniczki NRD. W biegu na 500 m zawodniczki z tego kraju zafelowały czolewo lokaty, a wygrała Hauck w dobrym czasie 40.40 przed Ludine — 40.76 i Trautvetter — 41.41. W biegu na 1500 m Rys-Ferens w bardzo silnej stawce zniela 6. lokate — 2:11.99. Wygrała Kleeemann z NRD która wcześniej zapowiedziała zakończenie kariery sportowej. Jej wynik 2:07.48. Na trzech kolejnych miejscach uplasowały się koleżanki z reprezentacji Boerner — 2:07.81, Pochland — 2:08.29 i Moser — 2:08.50.

Niepodziewanym zwycięstwem 28-letniej reprezentantki Francji Marie zakończyła się pierwsza w nowym sezonie impreza alpejskiego Pucharu Świata — supergigant w Schladming. Drugie miejsce zajęła Austrijka Meier, a na trzecim miejscu — Niemka Betschart.

LIGA ANGIELSKA

ZESTAW I:

Birmingham — Ipswich	1:0
Brighton — Sunderland	3:0
Chelsea — Shrewsbury	2:0
Leeds — Stoke	2:0
Manchester C. — Oxford	2:1
Flymouth — Oldham	3:0
Swindon — Walsall	1:0
Watford — Hull	1:0
West Bromwich — Crystal Palace	5:3
Blackpool — Swansea	0:0
Port Vale — Fulham	3:0
Stiffled UTD — Bristol C.	3:0
Walverhampton — Preston	6:0

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE: 6, 11, 17, 26, 29, 40

II LOSOWANIE: 29, 32, 34, 38, 44, 45

ZESTAW II:

Charlton — Nottingham	0:1
Coventry — Aston Villa	2:1
Derby — Arsenal	2:1
Liverpool — Wimbledon	1:1
Middlesbrough — Sheffield Wed.	0:1
Newcastle — Manchester UTD.	0:0
Norwich — Luton	2:2
Southampton — Millewell	2:2
Tottenham — Queens Park	2:2
West Ham — Everton	0:2
Barnsley — Bournemouth	0:1
Blackburn — Portsmouth	3:1
Leicester — Bradford	1:0

DOM (dalsze lata) scenariusz dialogi: J. JANICKI A. MULARCZYK

DROGA NA SKRÓTY (20)

Wewnątrz fiata wyrwa pod deską rozdzielczą pęk drutów, zwierca „na krótko”. Silnik zaskakuje. Fiat rusza ostro.

Krzysztof przed szpitalem na Wolskiej zakłada przy fiacie biały fartuch. Bierze rzeczy Ewy. Rusza ku wejściu.

Portier poknął się z drzemki, chce zatrzymać przechodzącego, ale widząc biały fartuch — opada z powrotem. Krzysztof idzie ku windzie.

Krzysztof idzie korytarzem szpitala: pałą się lampy. Zagląda do sali chorych.

Lidka podnosi oczy. Widzi Krzysztofa w fartuchu, który kiwa na nią. Podnosi się, patrzy na śpiącą Ewę, wychodzi na palcach na korytarz.

LIDKA (szepce): — Co tu robisz?
KRZYSIO (bierze Lidkę pod ramię i prowadzi korytarzem): Chcę zabrać ją do Harrisza.

LIDKA: — Oszalałeś? W tym stanie? Zresztą tam trudno się dostać.

KRZYSIO: — Zalać! (pokazuje ubranie). — Wziąłem jej ciuchy.

LIDKA: — Nigdy w życiu nie zgodzę się na to...
Krzysztof jednym rzutem oka dostrzegł drzwi do damskiej toalety, w których tkwi klucz. Błyskawicznie wpycha tam zdezorientowaną Lidkę i przekręca klucz w zamku. Sam biegnie z powrotem.

Ewa otwiera oczy. Widzi nad sobą pochylonego Krzysztofa. Jego ręce unoszą ją.

KRZYSIO: — Chodź mam... jedziemy.
EWA: (słaba): — Dokąd, Krzysiu...?
KRZYSIO: — Na spacer po życie.
Zaczyna wkładać na nią sweter, potem sam opuszcza jej nogi z łóżka, okrywa ją płaszczem.

Jakaś chora budzi się, patrzy na tę scenę i żegna się, jakby zobaczyła ducha.

Krzysztof prowadzi ostrożnie Ewę pod ramię. Jej nogi suwają się po linoleum szpitalnego korytarza. Mija powoli dyżurkę. Otwiera drzwi windy...

Dwie sylwetki wsparte o siebie ukazują się przed wyjściem ze szpitala. To Krzysio wspiera Ewę. Zmierzają w stronę fiata. Nagle spod muru odrywa się jakaś sylwetka: kołnierzyk płaszcza podniesiony. Zbliża się.

Krzysztof zwalnia.
Poznaje w nadchodzącej Jolę. Bez słowa bierze Jolę pod drugie ramię. Idą w stronę fiata.

Radiowóz stoi na Filtrówce. Milicjant wylewa resztkę herbaty z termosu. Drugi cmi papierosa. Nagle odywa się radiotelefon.

GŁOS: — Uwaga, komunikat: Spod Dworca Centralnego skradziono fiata 125, numer rejestracyjny WAR-83-18... Powtarzam...
Milicjant zapala lampkę, odcnotowuje numer, zapala silnik.

Migają światła w strocie tunelu trazy W-Z. Fiat z Krzysiem za kierownicą jedzie w stronę Wisły.
Na tylnym siedzeniu Ewa, wtulona w ramiona Joli. Dziewczyna patrzy w kark Krzysia.
Krzysztof dostrzega w lusterku spojrzenie Joli. Uśmiecha się do niej.
Fiat jedzie Mostem Śląsko-Dąbrowskim.

Andrzej budzi się nieprzytomny. Dzwoni telefon.
LIDKA: — Dajesz mi samochód?
ANDRZEJ: — Co się stało?
LIDKA: — Zniknęła, słyszysz! Krzysztof ją porwał ze szpitala. Nie wiem co robić!

Fiat mija cerkiew przy „braciach śpiących”. Nagle Krzysztof dostrzega w lusterku światło sygnalowe radiowozu. Ogląda się.
Radiowóz mruga światłami.
KRZYSIO: — Uważaj! Trzymaj się!
Gwałtowny zakręt w lewo.
Ewa leci na Jolę, która kurczowo ją ścisła. Fiat skręca obok pomnika w stronę Stalowej, potem z gwizdem opon w prawo. Radiowóz skręca za nim.
Fiat aż śpiewa na wysokich obrotach. Strzałka szybkościomierza idzie ponad sto.
Znowu skręt. Radiowóz jedzie z tyłu.
Krzysio skręca w jakieś mroczne podwórko na Pradze.
Radiowóz przejeżdża za jego plecami.
JOLA: — Zapom drogę na skróty!